

Kierunki dalszego umacniania rad narodowych • Wdrażanie Kodeksu Pracy

Posiedzenie Sejmu

Przemówienie Edwarda Gierka na temat podstawowych problemów rozwoju
Polski i zadań wynikających z II Krajowej Konferencji PZPR

Wczoraj na ostatnim posiedzeniu w bieżącej sesji — obradował Sejm PRL. Izba przebrała debatę nad informacją Rady Państwa o działalności rad narodowych; pozytywnie oceniono rezultaty reformy terenowych organów władzy i administracji w latach 1972-75, omówiono kierunki dalszego umacniania rad narodowych oraz ich aktualne zadania. Podstawowe problemy rozwoju Polski i zadania wynikające z postanowień II Krajowej Konferencji Partyniej przedstawił z trybuny sejmowej i sekretarz KC PZPR — poseł Edward Gierek. Przedmiotem dyskusji poselskiej była też informacja o wdrażaniu Kodeksu Pracy.

Sejm podjął uchwały w obu punktach porządku dziennego, objętymi poselską debatą.

Na wstępie Sejm podjął uchwałę w sprawie obsadzenia mandatu poselskiego w Okręgu Wyborczym nr 15 w Gdańsku. Uzyskał go Edmund Lisiewicz, monter-brygadista w Stogardzkich Zakładach Farmaceutycznych „Polfa” (PZPR). Sprawozdanie Komisji Mandatowo-Regulaminowej w tej sprawie przedstawił poseł Aleksander Gertz (PZPR). Nowy poseł złożył ślubowanie poselskie.

Informację Rady Państwa o działalności rad narodowych przedstawił izbie zastępca przewodniczącego Rady Państwa, poseł Edward Babiuch (PZPR).

(Omówienie przemówienia — na str. 3).

Następnie rozpoczęła się poselska dyskusja nad informacją Rady Państwa o działalności rad narodowych.

Pierwsza zabrała głos poseł Zofia Ładyńska (PZPR), która na przykładzie woj. skierniewickiego przedstawiła formy i metody działania rad narodowych — mogących dzięki nowemu kształtowi, na danemu im przez reformę administracyjną, coraz lepiej i skuteczniej wypełniać swe funkcje.

Jako kolejny mówcy w dyskusji nad informacją Rady Państwa o działalności rad narodowych głos zabrali posłowie: Franciszek Dąbal (ZSL), Kazimierz Morawski (SD), Edward Zgłobicki (SD). Charakterystyką działalności rad narodowych stopnia podstawowego podkreślali oni istotne znaczenie obecnej kampanii wyborczej dla określenia ważniejszych zadań organów przedstawicielskich w rozwiązywaniu problemów lokalnych, realizacji zadań produkcyjnych, stymulowaniu i wspieraniu inicjatywy społecznej.

W dyskusji nad informacją Rady Państwa zabrali także głos posłowie: Adam Kuć (PZPR), Wacław Auleytnier (bezp. „Znak”), Sylwester Zawadzki (PZPR), Jan Waleczek (bezp. PAX) i Aleksander Zarajczyk (PZPR).

W poselskiej debacie nad informacją Rady Państwa zabrał z kolei głos I sekretarz KC PZPR poseł Edward Gierek.

(Omówienie przemówienia E. Gierka zamieszczamy na str. 2).

Sejm podjął uchwałę, w której przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości informację Rady Państwa o działalności rad narodowych.

Sejm przystąpił do kolejnego punktu porządku dziennego — debaty na temat wdrażania Kodeksu Pracy.

Informację w tej sprawie przedstawił Sejmowi minister pracy, płac i spraw społecznych — Tadeusz Rudolf.

(Omówienie wystąpienia na str. 2).

Z kolei poseł Ewa Kwiatkowska (PZPR) przedstawiła sprawozdanie Komisji: Pracy i Spraw Socjalnych. Prac Usta wodawczych oraz Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości o wdrażaniu Kodeksu Pracy.

(Omówienie wystąpienia na str. 2).

Po przerwie rozpoczęła się poselska debata nad informacją w sprawie wdrażania Kodeksu Pracy.

Pierwszy zabrał w niej głos poseł Stanisław Roziewicz (PZPR), który podkreślił, że podstawowe po stanowienia Kodeksu Pracy są w sposób właściwy wcielane w życie. Wskazał on równocześnie, że trzeba jeszcze skuteczniej niż do tychczas wykorzystywać te przepisy m. in. w celu podnoszenia jakości i efektywności pracy oraz doskonalenia jej organizacji.

Kolejnymi mówcami byli posłowie: Antoni Wesołowski (ZSL), Witold Jankowski (bezp. „PAX”), Anna Kochanowska (SD) i Ryszard Bender (bezp. „Znak”). Podkreślili oni, że rozstrzygnięcia kodeksu stanowią wyraz socjalistycznych przeobrażeń i stosunków pracy, umajając jednolicie prawa i obowiązki pracowników. Kodeks Pracy — stwierdzano — stał się prawem milionów ludzi.

Następnie w dyskusji wypowiedzieli się posłowie: Jan Kubit (PZPR), Stanisław Rosztowski (bezp. ChSS) i Irene Sroczyńska (PZPR).

Po zakończeniu dyskusji poselskiej Sejm podjął uchwałę w sprawie wdrażania Kodeksu Pracy.

Kolejny punkt porządku dziennego dotyczył zmiany w składzie Rady Ministrów.

Prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz powiedział, że w związku z koniecznością dokonania zmian w podziale pracy pomiędzy członkami Prezydium Rządu oraz mając na uwadze prośbę wiceprezesa Rady Ministrów Józefa Tejchmy o zwolnienie go z pełnionej jednocześnie funkcji ministra kultury i sztuki — zwraca się do Sejmu o odwołanie J. Tejchmy ze stanowiska ministra tego resortu. Premier wyraził mu jednocześnie podziękowanie za do brą i ofiarną pracę na tym stanowisku. P. Jaroszewicz stwierdził, że kandydaturę na urząd ministra kultury i sztuki przedstawi Sejmowi w terminie późniejszym.

Sejm podjął uchwałę w sprawie odwołania Józefa Tejchmy ze stanowiska ministra kultury i sztuki i zachowaniem dotychczas zajmowanego przezeń stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów.

Izba dokonała zmian w składzie osobowym Komisji Sejmowej.

Na zakończenie posiedzenia podjęto uchwałę w sprawie zamknięcia sesji Sejmu. (PAP)



W Moskwie przy placu Gagarina trwa budowa nowego gmachu Akademii Nauk ZSRR. Na zdjęciu: makietka nowego gmachu radzieckiej Akademii Nauk wystawiona na Wystawie Osiągnięć Gospodarczych. Fot. — CAT

Obywatelski dialog W atmosferze wysokiej aktywności społecznej

Dwa aspekty trwającej kampanii wyborczej do rad narodowych — stopnia podstawowego — warto są głównie podkreślać: jej dobra organizacja i sprawny przebieg oraz wysoka aktywność społeczna, która towarzyszy tym działaniom. Szczególnie dobrą sposobnością do dialogu na temat spraw bliskich każdemu Polakowi oraz problemów i zjawisk określających naszą codzienność — są spotkania kandydatów na radnych z wyborcami.

Ponad 600 spotkań przedwyborczych odbyło się już w ośrodkach wiejskich województwa kaliskiego i około 100 w miastach. Problematyka dyskusji we wsiach sołeckich dotyczy najczęściej rozbudowy dróg lokalnych, melioracji gruntów, lepszego wykorzystania ziemi i zwiększenia produkcji towarowej. Wielu rolników podejmuje też zobowiązania dodatkowych dostaw żywności w roku bieżącym. W gminach Koźmin, Bralin, Krotoszyń i Mikstat postulowano konieczność rozbudowy kanalizacji i sieci wodociągowej. Mieszkańcy Cielczy podjęli inicjatywę wybudowania przedszkola w czynnie społecznym, a w Konarzowie (gm. Zduny) młodzież zadeklarowała pomoc w budowie obiektów sportowych.

W wielu ośrodkach gminnych powraca postulat poprawy operatywności działania urzędów pocztowych oraz usprawnienia komunikacji. Oprócz tego np. w Sycowie, Wieruszowie, Jarocinie i Ostrowie wskazują na konieczność remontów i przebudów budynków dawno temu zamieszkałych. W gminach Golewice i Grabów prawie na wszystkich spotkaniach z kandydatami podnoszono pilną potrzebę uregulowania Prosy na odciśkach tych rejonów. Jej wódw wodną regularnie zalewają łaki i zasiewy. (PAP)

W Koninie odbyło się już 700 spotkań kandydatów na radnych z wyborcami. Wszystkie stanowią okazję do dyskusji nad bieżącymi zadaniami społeczno-gospodarczymi, ustalania problemów najważniejszych, zwłaszcza możliwych do rozwiązania małymi nakładami przy współudziale mieszkańców miast, gmin i pracowników zakładów. Wiele z nich kończy się decyzjami o budowie dróg. Dokończenie na str. 4

Trwa lot radzieckiego zespołu orbitalnego

Przygotowania do uzupełnienia paliwa w „Salucie-6” • Rozładunek „Progressu-1”

Trwa nadal lot radzieckiego zespołu orbitalnego „Salut 6 — Sojuz 27 — Progress 1”. Kosmonauci Jurij Romanienko i Gieorgij Grečko kontynuują prace przygotowawcze do napełnienia paliwem zbiorników stacji „Salut-6”. Obecnie trwają przy gotowania do uzupełnienia zbiorników utleniaczem. Wszystkie operacje kosmonauci wykonują zgodnie z przewidzianym programem i zaleceniami specjalistów z Ośrodka Kierowania Lotem.

Trwają również prace przy rozładunku towarowego transportowca „Progress-1”. Kosmonauci dokonują demontażu ze żytych elementów systemu regeneracyjnego zapewniającego na pokładzie stacji „Salut-6” utrzymanie warunków do życia i zastępują je nowymi, do starczonymi przez transportowca. Wszystkie systemy zespołu orbitalnego „Salut 6 — Sojuz 27 — Progress 1” działają prawidłowo, a program zaplanowanych prac kosmonauci wykonują pomyślnie. (PAP)

Plenum ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy

W drugiej połowie lutego X Zjazd SDP

Wczoraj odbyło się w Warszawie plenum Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, na którym przedyskutowano projekty materiałów, które przedstawione zostaną na zjeździe SDP.

Uczestnicy obrad przyjęli

J. Carter przyjął B. Ponomariowa

Prezydent USA — Jimmy Carter przyjął w Białym Domu przewodniczącego delegacji Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Rady Narodowej, zastępcę członka Biura Politycznego sekretarza KC KPZR — Borisa Ponomariowa. Podczas rozmowy omówiono stan stosunków radziecko-amerykańskich oraz niektóre problemy międzynarodowe. J. Carter oświadczył, iż rząd USA jest zainteresowany dalszym rozwojem stosunków między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi.

B. Ponomariow przedstawił politykę Związku Radzieckiego zmierzającą do umacniania i rozwijania odprężenia oraz dalszego postępu w stosunkach radziecko-amerykańskich.

PAP

Plan rozwoju Poznańskiego nagrodzony

W tych dniach Minister Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska przyznał doroczne nagrody za osiągnięcia twórcze w dziedzinie planowania przestrzennego.

W tym ogólnokrajowym przeglądzie planów zagospodarowania przestrzennego województw, który poprzedził przyznanie nagród, jedną z siedmiu otrzymał plan województwa poznańskiego do 1990 roku. Opracował go zespół z Biura Planowania Przestrzennego w Poznaniu, a jego generalnym projektantem jest mgr Hubert Bureta.

Warto przypomnieć, że wcześniej — w 1975 roku — nagrodzono także plan zagospodarowania przestrzennego Poznania do 1990 roku. (A)

Umowa polsko-brytyjska

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych dokonano wczoraj wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii w sprawie zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu w zakresie podatków od dochodu i zysków majątkowych, podpisanej w Londynie 16 grudnia 1976 r.

PAP

S. Kiprianu prezydentem Cypru

Spiros Kiprianu, długoletni współpracownik arcybiskupa Makariosa został wczoraj wybrany prezydentem Cypru na nową pięcioletnią kadencję. Kiprianu był jedynym kandydatem w wyborach prezydenckich z planowanych na 5 lutego br. Zgodnie z konstytucją wybrano go szefem państwa bez głosowania, ponieważ w przewidzianym terminie (26 bm. w południe) nie zostały przedstawione inne kandydatury.

PAP

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Listy uwierzytelniające

Nowo mianowany ambasador PRL w Szwecji — P. Cieslar, złożył 26 bm. listy uwierzytelniające na ręce króla Szwecji, Karola XVI Gustawa. Po wręczeniu listów król Szwecji przyjął ambasadora PRL na audiencji prywatnej.

Grypa na Węgrzech

W pierwszej połowie stycznia w kilku rejonach Węgier wystąpiła epidemia grypy — głównie wśród mieszkańców internatów i domów akademickich oraz młodzieży. Ponieważ liczba zachorowań rosła, ministerstwo zdrowia wydało polecenie rejestracji wszystkich przypadków tej choroby. W okresie od 15 do 20 stycznia wszystkie rejony kraju wraz z Budapesztem poinformowały o epidemii na ich terenie. Zarejestrowano około 50 000 zachorowań, z

czego 13 000 w stolicy. Według pierwszych sprostowań, u osób hospitalizowanych choroba przebiega łagodnie, zaś powikłania występują tylko u 2-3 procent chorych.

K. Karamanlis w Brukseli

Do Brukseli przybył wczoraj z dwudniową wizytą półoficjalną premier Grecji K. Karamanlis, odbywający podróż po kilku stolicach zachodnioeuropejskich w nadziei skłonienia krajów członkowskich EWG do przyspieszenia rokowań na temat przystąpienia Grecji do tej organizacji. Karamanlis przeprowadził w stolicy Belgii rozmowy z przedstawicielami rządu belgijskiego i sekretarzem generalnym paktu NATO J. Lunsem.

Wydanie terrorystów

Sąd Krajowy w Hadze ustosunkował się wczoraj pozytywnie do wniosku władz RFN w sprawie

wydania przez Holandię dwóch terrorystów C. Wackernagela (po dejrzanego o udział w uprowadzeniu H. M. Schleyera) i G. Schneidera (podejrzanego o udział w zamachu bombowym na gmach sądu w Zwißbrücken w Zagłębiu Saary). Obaj terrorysty zostali ujęci 10 listopada ub. roku podczas strzelaniny na ulicach Amsterdamu.

Strajk portowców w RFN

Czwartek był drugim dniem strajku powszechnego portowców zachodniemieckich. Przeszło sto statków czeka na załadunek i wyładunek w 7 portach RFN, przede wszystkim w Hamburgu i Bremie.

Wstrząsy sejsmiczne

Wczoraj nad ranem w rejonie prowincji Van we wschodniej Turcji w pobliżu granicy z Iranem wystąpił wstrząs sejsmiczny o umiarkowanym natężeniu.

Otłar w ludziach nie było, ale wstrząsy wyrządziły pewne straty materialne.

Trojaczki w Bytowie

32-letnia mieszkanka wsi Barno w koło Bytowa w woj. śląskim Anna W. powiła w szpitalu w Bytowie trojczki — dwie dziewczynki i chłopca. Z tej trójki najwięksi jest chłopiec, ważący 1,8 kg. Dzieci umieszczone w inkubatorach otoczono troskliwą opieką i jak twierdzi ordynator Oddziału Położniczego dr Jan Czapla — ich zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Również matka czuje się dobrze.

Uwolnienie przemysłowca

Porywacze uwolnili wczoraj we Włoszech uprowadzonego 16 listopada ubiegłego roku w Mediolanie przemysłowca włoskiego — L. Zambelletiego. Za jego wypuszczenie rodzina zapłaciła okup, którego wysokości nie ujawniono.

Mamy podstawy, by stwierdzić: Polska rośnie w siłę i pomysłność

Edward Gierk oświadczył na wstępie, że Sejm rozpatruje sprawę doniosłą — działalność terenowych organów władzy ludowej. Za 10 dni odbędą się wybory do gminnych i miejskich rad narodowych. Jak Polska długa i szeroka toczy się dziś powszechna debata nad sprawami ważnymi dla każdego obywatela i całego narodu.

Niedawno III Krajowa Konferencja Partii — na wytyczyła zadania społeczno-gospodarcze i polityczne na końcówkę lata obecnej dekady. Front Jedności Narodu, wszystkie tworzące go siły polityczne, przyjęły postanowienia konferencji za wspólny program działania.

Nigdy dotychczas krajobraz naszego kraju nie zmienił się tak szybko, jak w okresie minionych siedmiu lat. Potencjał Polski wzrósł o setki nowoczesnych obiektów produkcyjnych, naukowych, oświatowych i kulturalnych, komunalnych i społecznych. Poważnie zwiększyły się dochody ludności, rozszerzone zostały w sposób zasadniczy świadczenia społeczne. Mimo wielu niesprzyjających czynników, mimo przeszkód i napięć, jakie w ostatnich latach wystąpiły na drodze naszego rozwoju — mamy podstawy, by stwierdzić: Polska rośnie w siłę i pomysłność.

Umościł się międzynarodowy autorytet naszej ojczyzny. Zacieśniają się związki przyjaźni i współpracy Polski z Krajem Rad, ze wszystkimi państwami socjalistycznej wspólnoty. Wnosimy licząc się wkład do sprawy odprężenia, do budowy stosunków międzynarodowych opartych na zasadach pokojowego współistnienia.

Mówca podkreślił, że uchwalenie przez Sejm PRL Kodeksu Pracy było wydarzeniem o historycznym znaczeniu, wymownym wyrazem konsekwentnie realizowanej polityki społecznej, wytyczonej na VI Zjeździe PZPR.

Kodeks Pracy jeszcze raz potwierdził konstytucyjnie zagwarantowane prawo do pracy dla wszystkich obywateli. Gwarancje te mają niezbędne zabezpieczenie w socjalistycznym systemie społeczno-gospodarczym, w tym — w stałym rozwoju sił wytwórczych. Dzięki temu możemy z całą konsekwencją realizować w Polsce zasadę pełnego zatrudnienia.

Kodeks Pracy ukształtował w sposób jednolity podstawowe prawa i obowiązki pracowników, zniósł różnice w uprawnieniach pracowników fizycznych i umysłowych. Kodeks rozszerzył prawa pracowników, m. in. w zakresie ochrony stosunku pracy, urlopów, warunków zatrudniania kobiet, a także wzmocił gwarancje praworządności w stosunkach pracy, zwłaszcza przez wprowadzenie nowego systemu rozstrzygania sporów, zwiększenie roli związków zawodowych oraz rozszerzenie odpowiedzialności za naruszenie uprawnień pracowników.

Jednocześnie kodeks podnosi rangę pracy rzetelnej, zobowiązuje pracowników do przestrzegania w zakładzie dyscypliny, ładu i porządku, do wykazywania aktywności w pracy i dbałości o jej wyniki, sprzyja należytemu organizowaniu procesów pracy.

Wszystko to sprawia, że kodeks oceniany jest w środowiskach pracowniczych jako poważna zdobycz ludzi pracy, że spotkał się z powszechną aprobatą społeczeństwa i jest traktowany jako prawo dnia powszedniego pracujących, jako podstawowa karta praw i obowiązków pracowników.

Oceniając 3-letni okres stosowania nowego prawa pracy mówca stwierdził, że wdrażanie kodeksu przyniosło w sferze ogólnej rezultaty pozytywne. Świadczy o tym m. in.: wzrost znajomości przepisów prawa pracy, umacnianie się praworządności w stosunkach w pracy oraz bardziej skuteczną realizację praw pracowników.

Nowy system rozpatrywania sporów znacznie uprościł dochodze-

Omówienie przemówienia Edwarda Gierka

Nasz wspólny, w ciężkim trudzie wypracowany dorobek będziemy wzbogacać i pomnażać.

Na obecnym etapie rozwoju naszej gospodarki kluczowym problemem staje się podniesienie efektywności gospodarowania.

Na czoło społecznych spraw wysuwamy kwestię mieszkaniową i wyżywienie narodu. Wykonanie wszystkich zamierzeń związanych z budownictwem mieszkaniowym powinno w połowie lat osiemdziesiątych zapewnić samodzielne mieszkanie każdej polskiej rodzinie. W szybkim tempie rozwijać się będzie rolnictwo i przemysł rolno-spożywczy.

Sprawa, którą zajmujemy się na co dzień, to zaopatrzenie rynku i funkcjonowanie handlu. Zadaniem pierwszoplanowym jest zlikwidowanie występujących jeszcze niedostatków niektórych towarów codziennego użytku.

Przyszłość naszego narodu wymaga, abyśmy jeszcze więcej zrobili dla rozwoju i pomysłności rodziny. Kilka dni temu Biuro Polityczne przy udziale Prezydium Rządu i CRZZ podjęło decyzję o rozszerzeniu pomocy dla młodych małżeństw i matek wychowujących dzieci. Od 1 maja br. wszystkie matki po urodzeniu dziecka otrzymywać będą — niezależnie od istniejącego obecnie zasiłku porodowego — jednorazowy zasiłek w wysokości 2 000 złotych. Wprowadzone zostały dla młodych małżeństw specjalne kredyty na zagospodarowanie oraz zapewniona pomoc zakładów funduszy socjalnych w spłacaniu tych kredytów. Zamierzamy rów-

nież rozszerzyć preferencje dla tych małżeństw w rozdziale mieszkań.

Poprawia się zdrowotność Polaków.

Coraz więcej miejsca w naszych ogólnonarodowych pracach zajmować musi kształtowanie i uogólnianie zasad życia godnego, opartego na rzetelnej pracy. Niezgodna z naszymi socjalistycznymi normami i zasadami wspólnoty jest bezwzględność, urządzanie się kosztami innych i za wszelką cenę, wykorzystywanie pozycji służbowej dla załatwiania prywatnych interesów, łapownictwo i korupcja, protekcja i kumoterstwo, marnotrawstwo, alkoholizm.

Przywiązujemy wielką wagę do umacniania i doskonalenia naszego ludowego państwa. Zrobiliśmy w ostatnich latach niemało, aby podnieść poziom działania władz i umocnić ich więź ze społeczeństwem. Dobre wyniki przyniosły reforma administracyjna i nowy podział terytorialny.

Wysuwają się tu na czoło następujące kierunki działania: doskonalenie zintegrowanego centralnego zarządzania i planowania; rozszerzanie kompetencji, umacnianie gospodarczo i inicjatywy organizacji gospodarczych oraz władz terenowych; umacnianie pozycji i funkcji władz terenowych tak stano- wiających, przedstawicielskich, jak i wykonawczych oraz rozwijanie kontroli społecznej; powszechna i konsekwentna realizacja praworządności, rzetelne wypełnianie obowiązków i mądre korzystanie z praw.

Przyczynianie się do pomysłności Rzeczypospolitej to powinność nadrzędna i powszechna. Odnosi

się także do sfery stosunków wyznaniowych, które w duchu jedności narodu w oparciu o konstytucyjne zasady wolności sumienia i wyznania, tolerancji i wzajemnego szacunku. W zespolonej ogólnonarodowej pracy jest miejsce na współdziałanie kościoła z państwem. W zakresie tego współdziałania powinno znaleźć się wszystko, co służy rozwojowi Polski, umacnianiu jej bezpieczeństwa i pozycji w świecie, wszystkemu co sprzyja rozwojowi narodu, trwałości rodziny, postępowi cywilizacyjnemu, kształtowaniu społecznej dyscypliny. Współdziałanie społeczeństwa w rozwiązywaniu spraw publicznych jest fundamentem demokracji socjalistycznej. Najważniejszym jej ogniwem są rady narodowe. Powinniśmy zatem dbać o ich coraz lepszą i pełniejszą realizację ich stanowczej i kontrolnej funkcji, o zacieśnianie ich więzi ze społeczeństwem i zwiększanie skuteczności działania.

Wybory gminnych i miejskich rad narodowych — pierwsze po reformie administracyjnej — mają doniosłe znaczenie dla umocnienia ich pozycji. Jestem przekonany — oświadczył Edward Gierk — że w akcie wyborczym znajdzie odzwierciedlenie powszechne poparcie dla programu Frontu Jedności Narodu i niezłomna wola pracy dla Polski.

Zwróćmy się dziś do społeczeństwa, do milionów ludzi rzetelnego trudu, do milionów kochających Ojczyznę Polek i Polaków.

Wiele jest jeszcze trudnych spraw do rozwiązania, wiele społecznie uzasadnionych potrzeb czeka na zaspokojenie, ale wielkie są nasze siły i nasze możliwości. Uruchamiamy je i wykorzystujemy — dla własnego i wspólnego dobra — dla narodowych celów, dla Polski silnej i szczęśliwej. (PAP)

Kodeks Pracy umacnia idee socjalistycznego demokratyzmu wśród pracujących

Omówienie wystąpienia Tadeusza Rudolfa

nie rozstrzeż, zbliżył organy orzekające do pracowników, zwiększył rolę samych pracowników w rozstrzyganiu spraw spornych. Kodeks zniósł więc egzystencjalną i działa coraz skuteczniej w kierunku umacniania socjalistycznych stosunków pracy. Jednak ta generalnie pozytywna ocena na wdrożeniu kodeksu nie oznacza, że proces ten można uważać za zakończony, a uzyskane rezultaty za w pełni zadowalające. Na dalsze istnienie szereg płaszczyzn działania, w których skuteczność nowego prawa pracy mogłaby być — i powinna być — znacznie większa.

Działanie nowego prawa pracy powinno w znacznie szerszym niż dotychczas zakresie służyć zwiększeniu szeroko rozumianej efektywności gospodarowania. Tymczasem w zbyt wielu zakładach pracy, dostatecznej — na ogół — znajomości uprawnień wynikających z kodeksu, nie towarzyszy jeszcze pełne przestrzeganie ustanowionych tym kodeksem obowiązków pracowniczych, których spełnianie jest nieodzownym warunkiem wzrostu efektywności gospodarowania.

Nie tylko prawidłowe stosowanie prawa pracy, ale także właściwe pojmowanie interesu społecznego wymaga, aby była powszechnie przestrzegana — wynikająca z Kodeksu Pracy — zasada, że wynagrodzenie przysługujące za pracę wykonaną i to wykonaną dobrze.

Niezbędne jest zwiększenie troski zakładu pracy o mienie powierzzone pracownikom z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia. Wprawdzie zakłady pracy coraz sprawniej dochodzą odszkodowań z tego tytułu, jednak powinny temu towarzyszyć bardziej intensywne działania na rzecz likwidacji zaniedbań ze strony zakładów pracy przyczyniających się do powstawania szkód.

Ogólna efektywność gospodarowania pomniejszana jest także przez niedociągnięcia w organizacji pracy oraz takie niekorzystne zjawiska, jak przestoje maszyn i urządzeń, niedostateczne wykorzystywanie czasu pracy, nadmierne stosowanie pracy w godzinach nadliczbowych.

Minister poinformował, że rząd

podejmuje i będzie nadal podejmował kompleksowe działania dla usprawnienia organizacji pracy i doskonalenia normowania pracy. W celu przeciwdziałania dalszemu wzrostowi godzin nadliczbowych, rząd zobowiązał resorty, w NPSG na rok bieżący, do działań zapewniających zmniejszenie liczby godzin nadliczbowych w 1970 r. do poziomu niższego niż w 1970 r. Mówca zwrócił dalej uwagę na niepokojące zjawisko, jakim jest samowolne odchodzenie przez nie których pracowników z zakładów bez wypowiedzania stosunku pracy. Samowolne porzucenie pracy jest niewątpliwie dowodem braku ukształtowania, właściwych podstaw społeczno-zawodowych wśród pewnej części pracowników. Jednakże odpowiedzialność za ten stan rzeczy spada również na kierownictwo i służby doboru zakładów, które nie prowadzą skutecznej działalności adaptacyjno-wychowawczej wobec nowo przyjmowanych pracowników, zwłaszcza młodych.

Wszystkie te zjawiska i ich następstwa nie zależą tylko od stosowania przepisów prawa pracy. Chodzi jednak o to, by przepisy te pełniej wykorzystywać dla zwiększenia skuteczności podejmowanych w tym zakresie przedsięwzięć ekonomicznych, organizacyjnych i wychowawczych.

Działania te powinny być ściśle powiązane z realizacją obowiązku zapewnienia właściwych warunków pracy. Ogólnie rzecz biorąc, sytuacja w tej dziedzinie, mimo systematycznej poprawy, jednakże i w tym zakresie nie wszystkie zakłady wykorzystują w pełni możliwości ograniczania uciążliwych pracy oraz usuwania potencjalnych zagrożeń dla zdrowia pracowników.

W zakończeniu mówca stwierdził, że podstawowe zadanie polega obecnie na tym, by nadal doskonaląc i usprawniać codzienne funkcjonowanie prawa pracy jako regulatora stosunków społecznych w zakładach. Taki kierunek działania związany jest także ze wskazaniami II Krajowej Konferencji PZPR w sprawie dalszego pogłębiania i rozszerzania demokracji socjalistycznej oraz zwiększania aktywności samorządu robotniczego w zakładach pracy. (PAP)

Omówienie wystąpienia Ewy Kwiatkowskiej

Kodeks uchwalony w 1974 r. — podkreśliła na wstępie poseł Ewa Kwiatkowska — odgrywa i nadal będzie odgrywać istotną rolę w całości kształcie naszej polityki społeczno-gospodarczej. Dotyczy on bowiem bezpośrednio wszystkich pracowników, a zarazem najżywniejszych interesów państwa i gospodarki.

Rozwiązania kodeksu wyrażają idee rozwoju naszego systemu społeczno-gospodarczego i socjalistycznego prawa. Zbudowany na założeniu nierozdzielności praw i obowiązków pracowników oraz odpowiedzialności kierownictwa zakładów za wykroczenia przeciwko prawom pracowników, Kodeks Pracy rozwija i umacnia idee socjalistycznego demokratyzmu, równości ludzi w pracy fizycznej i pracy umysłowej, gospodarności i bezpieczeństwa socjalnego. Kodeks umacnia też idee socjalistycznego humanizmu, kształtując normy prawne dla takich stosunków pracy, które obok osiągnięcia efektów ekonomicznych stwarzają warunki dla rozwoju kwalifikacji, uzdolnień i osobowości każdego pracującego.

Podporządkowanie rozwiązań kodeksu takim naczelnym zasadom sprawiło, że reguluje on stosunki pracy w sposób nowatorski, uwzględniający już osiągnięcia doświadczeń socjalizmu oraz potrzeby życia gospodarczego. Niezależnie od tych aspektów o zasadniczym znaczeniu społecznym i politycznym, pełne umocnienie prawne w postaci wielkiego aktu kodyfikacji całości stosunków pracy stało się doniosłym wydarzeniem w procesie tworzenia i porządkowania prawa Polski Ludowej.

Przypominając, że w ubiegłym roku sejmowe komisje: Pracy i Spraw Socjalnych, Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Prac Ustawodawczych oceniły realizację zasad Kodeksu Pracy, posłanka przedstawiła spostrzeżenia komisji i oparte na przeprowadzonych za pośrednictwem kół kulturalnych wojewódzkich zespołów poselskich badaniach w

terenie i na analizach materiałów przekazanych przez zainteresowane resorty, organizacje i instytucje.

Komisje wysoko oceniły trafność i przydatność zawartych w kodeksie uformowań tak z punktu widzenia ochrony praw pracowników, jak i interesów zakładów pracy. Dotychczasowy przebieg jego realizacji w zakładach pracy należy uznać za prawidłowy. Pozytywnie oceniane jest wprowadzenie nowych i jednolitych uformowań dotyczących szeregu uprawnień pracowników.

Nastąpiła widoczna poprawa praworządności w stosunkach pracy, zwłaszcza w dużych zakładach, dysponujących wyżej kwalifikowanymi służbami pracowniczymi i obsługą prawną.

Jest zrozumiałe — kontynuowała posłanka — że nawet przy najlepszych przepisach prawnych nie do uniknięcia są spory pracownicze i sytuacje konfliktowe.

Choć spraw kierowanych na wojewódzkie sądy i sądownicze organy w zakresie stosunków pracy świadczą o praworządności ich kształtowaniu się i mieści się w granicach normalnych zjawisk życiowych, a działalność komisji rozjemczych i odwoławczych oraz okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych potwierdza prawidłowe rozumienie ich funkcji, zgodne z poczuciem sprawiedliwości orzecznictwo.

Polityka naszej partii i państwa na czoło zadań lat siedemdziesiątych wysunęła problemy lepszego zaspokajania materialnych i duchowych potrzeb społeczeństwa drogą szybego rozwoju gospodarki i efektywniejszego wykorzystania naszych zasobów surowcowych i majątku narodowego. W osiągnięciu tych celów zasadniczym czynnikiem jest gospodarność i dobra praca każdego przedsiębiorstwa i warsztatu produkcyjnego, porządek i dyscyplina w każdym zakładzie pracy. Konieczne jest podniesienie na coraz wyższy poziom organizacji pracy, doskonalenia działalności służb zaopatrzeniowych i pomocniczych, a także dyscypliny produkcji. Właściwy porządek i dyscyplina na pracy leży zarówno w interesie zakładu pracy, jak i samego pracownika.

Tymczasem wciąż obserwujemy się naruszenia dyscypliny, strata czasu pracy powodowana spóźnieniami i nieusprawiedliwioną absencją, stawianiem się do pracy w stanie nietrzeźwym itp. Przeciwdziałanie tym zjawiskom wymaga bardziej zdecydowanego i konsekwentnego stosowania środków organizacyjnych i wychowawczych.

Wyróżnienia o charakterze moralnym i materialnym oraz kary porządkowe powinny być wykorzystywane stale i w sposób racjonalny dla kształtowania socjalistycznych stosunków pracy. Tymczasem z jednej strony zakłady zbyt rzadko sięgają do wyróżnień pracowników wzorowo wypełniających swoje obowiązki, przejawiających inicjatywę i poświęcenie w wykonywaniu swoich zadań, z drugiej zaś strony skutecznego stosowania kar kodeksowych — słabiana jest m. in. przez to, że niektóre zakłady dopuszczają się takich uchybień jak np. nakładanie kar po upływie ustalonych terminów i bez uprzedniego wysłuchania pracownika, czy rozpatrywania sprzeciwów bez udziału rady zakładowej.

Część zakładów nie przywiązuje również dostatecznej wagi do ograniczania nieuzasadnionej absencji chorobowej.

Odrębnym problemem wynikającym z badań komisji jest zagrożenie odpowiedzialności pracowników za powierzzone mienie. Szerokim zjawiskiem jest w tym zakresie brak odpowiedzialności pracowników, m. in. za skutki niedostatecznego zabezpieczenia pomieszczeń, niewłaściwej gospodarki.

Jednym z priorytetowych zadań zakładów pracy jest polepszenie jakości wytwarzanych towarów i świadczonych usług. Do kierownictwa i doboru należy taka organizacja procesu produkcyjnego i kontroli jego przebiegu, aby wykrywać miejsca i przyczyny wpływające na obniżenie jakości wyrobów i podejmować środki zapobiegawcze. Do założeń należy rzetelne i solidne wykonawstwo, a także odpowiedzialność oznaczająca odpowiedzialność — zgodnie z zasadami kodeksu — obniżenie wynagrodzenia za zawinioną osobistą wadliwość produktów i usług.

Z aprobatą i uznaniem stwierdziła poseł Kwiatkowska na zakończenie — należy ocenić dotychczasowe przedsięwzięcia na polu wdrażania kodeksu. (PAP)

Rady narodowe ważną płaszczyzną współdziałania władzy i obywateli

Omówienie wystąpienia Edwarda Babiucha

Podkreślając szczególnie ważne miejsce, jakie w systemie społeczno-politycznym PRL zajmują rady narodowe, mówca przypomniał, że kojarzą one w swej działalności przedstawicieli, samorządowe i bezpośrednie formy demokracji społecznej. Stanowią płaszczyznę współuczestnictwa ludzi pracy w rządzeniu, stałego i konstruktywnego współdziałania i dialogu władzy i obywateli.

Przeprowadzone w latach 1972-75 reformy terenowych organów władzy i administracji oraz terytorialnego podziału kraju wywarły pozytywny wpływ na funkcjonowanie rad narodowych i administracji terenowej, na rozwój społeczno-gospodarczy regionów, na warunki życia ludności. Na stanął awans gospodarczy i kulturalny gmin, których jest obecnie 2 070 (z czego 537 tworzy wspólne z sąsiednimi miastami organy władzy i administracji). W gminach osiedla się coraz więcej wykwalifikowanych specjalistów. Umacnia się wspólne działanie wszystkich instytucji w gminie i wszystkich obywateli na rzecz przyspieszenia rozwoju, a zwłaszcza postępu w produkcji rolnej. W okresie niespełna 3 lat większość nowych województw osiągnęła pomyślne efekty gospodarcze, wzbogaciła się w urządzenia infrastruktury komunalnej, socjalnej i kulturalnej.

Nastąpił pewien postęp w dziedzinie obsługi obywateli, a w gminie — spraw dotyczących warsztatu produkcyjnego rolników. Postęp ten jednak nie jest jeszcze w pełni radawalający. Administracja terenowa musi jeszcze uczynić niemało dla usprawnienia swojej pracy. Wymaga to przede wszystkim skutecznego eliminowania przejawów biurokratyzmu, ograniczenia sprawozdawczości i korespondencji, pogłębienia kontroli.

Po omówieniu działalności Rady Państwa wynikającej ze zwierzchniego nadzoru nad radami narodowymi, Edward Babiuch wskazał na pozytywne zjawiska w pracy rad w ostatnim czasie, zwracając m. in. uwagę na wzbogacenie tematyki sesji rad, na których po-

dejmuje się dziś więcej spraw wynikających z autentycznych potrzeb terenu. Stwierdził przy tym, że nie wszystkie jeszcze rady narodowe pracują z należytą aktywnością. Istnieje potrzeba systematycznego zwiększania roli sesji rad. Trzeba dążyć do tego, aby komisje rad uczynić bardziej skutecznym instrumentem kontroli i doskonalenia pracy aparatu wykonawczego, mobilizacji społeczeństwa do podnoszenia gospodarności, prawidłowego kształtowania stosunków między władzą a obywatelami. Zwiększenia wymaga koordynacyjna rola rad narodowych w stosunku do kluczowych zakładów przemysłowych, w takich kwestiach, jak ochrona środowiska, wpływ tych zakładów na warunki życia lokalnej społeczności, uczestnictwo w budownictwie mieszkaniowym, komunalnym, w działalności kulturalnej i socjalnej.

Pozycja i autorytet radnych oraz ich aktywność to niezwykle istotny czynnik demokracji socjalistycznej. Radni stąpają podstawowego zgłosili w ciągu roku ponad 31 000 interwencji. Radni więcej spotkali się ponad 42 000 razy z wyborcami, a efektem tego było ponad 30 000 przyjętych wniosków. W miastach utrwalila się praktyka dyżurów radnych.

W imieniu Rady Państwa za stepsza przewodniczącego Rady złożył serdeczne podziękowanie radnym obecnej kadencji, którzy wcielali w życie założenia reformy władz terenowych.

Wiele uwagi poświęcił mówca problematyce bezpośrednich kontaktów rad narodowych z samorządowymi organami zjazdami. Samorząd osiedlowy, wiejski i powiatowy powinien stawać się coraz ważniejszą bazą działania dla rad narodowych. Z jego doświadczeń rady powinny szerzej czerpać inspirację dla swojej działalności, z nim konsultować projekty ważniejszych uchwał, na nim opierać kontrole społeczne. Trzeba pełniej wykorzystywać możliwości przekazywania samorządowi uprawnień do rozpatrywania niektórych spraw w imieniu rady narodowej.

Mówiąc o występujących jeszcze wadliwościach w stylu pracy rad i o trudnościach, na jakie one napotykały — zastępca przewodniczącego Rady Państwa powiedział,

że z tego punktu widzenia najważniejsze wydaje się pogłębienie inspiratorskich i kontrolnych funkcji rad. W pracach sesji i komisji niezbędny jest klimat obywatelskiej dyskusji, który pozwoli na ujawnienie i zanalizowanie wszystkich problemów i możliwości, klimat który sprzyja rzetelnej krytyce występujących słabości i poszukiwaniu optymalnych rozwiązań.

Nawiązując do inicjatywy Edwarda Gierka na II Krajowej Konferencji PZPR o potrzebie powołania komitetów kontroli społecznej przy radach narodowych, mówca stwierdził, że Rada Państwa podejmie odpowiednie przedsięwzięcia w związku z tą ważną społecznie sprawą.

Nie ma innej możliwości — kontynuował E. Babiuch — wyzwalać olbrzymie rezerwy i inicjatyw, pomysłowości i patriotycznej ofiarności w naszym społeczeństwie, jak aktywizacja wszystkich form demokracji socjalistycznej, a zwłaszcza rad narodowych i samorządu społecznego.

II Krajowa Konferencja PZPR zaleciła dalsze umacnianie rad narodowych. Niezbędne jest rozszerzanie sfery spraw, które będą rozstrzygane przez rady. Omawiając zadania rad w różnych dziedzinach w realizacji programu stałej poprawy materialnych i kulturalnych warunków bytu społeczeństwa, E. Babiuch wskazał m. in., na znaczenie poprawy pracy handlu, podporządkowanego władzom terenowym.

W doskonaleniu pracy gminnych rad narodowych pierwszoplanowe znaczenie ma zwiększenie ich aktywnego wpływu na rozwój produkcji rolnej. Chodzi m. in. o racjonalną gospodarkę ziemią oraz o usprawnienie dostaw produkcji rolnej i całej produkcyjnej obsługi rolników.

Za 10 dni ludność miast i wsi naszego kraju dokona wyborów rad narodowych stopnia podstawowego. Wśród wielomilionowej rzeszy obywateli w wyborach weźmie udział kilkaset tysięcy młodziaków, która po raz pierwszy skorzysta z praw wyborczych. Mówca wyraził przekonanie, że akt wyborczy będzie wyrazem poparcia dla platformy wyborczej i kandydatów FJN.

Rada Państwa PRL — stwierdził mówca w zakończeniu — będzie konsekwentnie działała na rzecz dalszego umacniania autorytetu rad narodowych w służbie socjalistycznej ojczyzny. (PAP)



Najważniejsza teraz na wsi jest intensyfikacja produkcji rolnej. Sam już mam gospodarstwo specjalistyczne. Wybudowałem w ubiegłym roku chlewnię na 130 sztuk trzody. Dziś trzymam tam 133 sztuki. Już cztery wycieczki były oglądać ten budynek. Kontraktuję bekony dla Zakładów Mięsnych w Kościanie. Sądziłem, że w mojej wsi — a jest tu przeszło 60 domostw — w większości uważają, że specjalizacja, to słuszną drogą. Takich, co by się mogli wyspecjalizować, jest kilkunastu; w moje ślady dotąd poszło trzech.

Jakie z tego korzyści? — Po pierwsze mniej pracy przy oprzątnięciu inwentarza. Dawniej trzeba było każdej gadi nie dawać co innego, a teraz mam tylko świnki i jeden kociot. Lżej w robocie także dla tego, że moja chlewnia zmchanizowana. No i można produkcję na wielką skalę rozwinąć, kiedy się ma na to miejsce i pasze.



MOWIĄ NASI KANDYDACY

Co do produkcji roślinnej, to jako radny — jeśli znów mnie wybiorą — starać się będę o jak najlepsze odmiany ziarna siewnego i sadzeniaków, bo teraz każdy rolnik wie, jak bardzo płon zależy od dobrej odmiany. A nie zawsze mamy do tych najlepszych odmian swobodny dostęp.

Byłem już radnym trzy kadencje i doskonale widzę, jak rośnie teraz znaczenie gminy. Co mógł dawniej człowiek załatwić w gromadzie czy gminie, gdy były powiaty? Prawie z każdą urzędową sprawą trzeba było jeździć do Leszna. Dziś naczelnik ma takie uprawnienia, że niemal wszystko, co się tyczy rolnictwa, może załatwić od ręki. I to jest dobre. A przez to my, radni, też się większym powa-



Fot. — T. Talarczyk

żaniem cieszymy, bo kiedy na sesji czy zebraniu zabieramy głos w słusznej sprawie, to zawsze należy odpowiedź od władzy gminy dostaniemy. (tt)

Mówił STEFAN MACKOWIAK — rolnik indywidualny z Hersztupowa, w gminie Krzemieniewo w woj. leszczyńskim, kandydat na radnego GRN. Członek ZSL.

Jeden dzień w „Megasamie“

Dziesiątki ton, tysiące złotych

Do sklepu przyjechałem przed godziną szóstą. — Pracujemy od 5.15 — informuje zastępca kierownika — za nami pierwsze dostawy. Odebraliśmy już 1950 litrów mleka i śmietany z Kombinatu PGO w Naramowicach, 5000 butelek i 600 kilogramów chleba. Są pracownicy, którzy wychodzą z domu o czwartej, by zdążyć na czas. Mają kłopoty z dojazdem, a jednak rzadko ktoś się spóźnia.

Klienci wchodzą do sklepu punktualnie. Niektórzy bardzo się spieszą, mają — co za uważam — swoje stałe trasy między półkami. Gdzie nie muszą, nie zaglądną. Co kupują? Przeważnie podstawowe artykuły spożywcze: mleko, masło, pieczywo na śniadanie. W sklepie jest cicho i spokojnie, rano klienci są na ogół małomówni.

Zatrzymuje się przy stoisku z nabiałem. Sprzedawczyni rozcina nożyczkami opakowania z serkiem homogenizowanym. Pierwsze, drugie, po trzecim, godzinie — siedemset dwadzieście. Palce powoli odmawiają posłuszeństwa. Tak jest codziennie, a trzeba uważać, by prosto ciąć, bo lekko otwartego opakowania klient nie chce kupić. Dla techniki droga tutaj otwarta; sądzą, że wystarczy proste urządzenie, coś w rodzaju noża do przycinania fotografii.

Rozmowę naszą przerywa klient, trochę zdenerwowany. — Dlaczego nie ma dzisiaj jogurtu? — Jest, tam, na drugiej półce — wyjaśnia sprzedawczyni. Takich, którzy czegoś nie zauważają, jest więcej. Jedni pytają grzecznie, drudzy nie kryją niezadowolenia, od razu chcą rozmawiać z kierownikiem.

— Trzeba uzupełnić wybór pieczywa — informuje sprzedawczyni. Po chwili z magazynu wyjeżdża wózek pełen chleba. Trudno pomiędzy kupującymi swobodnie manewrować. Owszem, są w sklepie specjalne pojemniki na kółkach, ale bezużyteczne. Nie wytrzymują w transporcie obciążenia. Projektant przewidywał, że w tych właśnie pojemnikach chleb docierać będzie do sklepu prosto z piekarni. Myśl dobra, wykonanie — złe. Urządzenie, które miało ułatwić pracę pełni funkcję półek, na które kłkkanasie razy dziennie — jak dawniej — dworzy się z magazynu chleba.

O godzinie 9 mniej klientów w dziale ogólnospożywczym, więcej w mięsny. Sprzedawczyni wykorzystują to i uzupełniają wybór towarów na półkach. Kończy się pierwsza dostawa wody „Grodziskiej“ — 50 pojemników trafia bezpośrednio z samochodu do sklepu. Klienci już czekają, niektórzy kupują po kilka butelek. Po 40 minutach pojemniki są puste.

Na zapleczu korytarza ustawiony butelkami po piwie „Wrocławskim“. Producent wstrzymał dostawę, a pustych butelek odebrać nie chce. Z innymi opakowaniami zwróconymi na ogół nie ma kłopotów, choć każdego dnia skupuje się je lub wymienia za kilkadziesiąt tysięcy złotych. Na zapleczu jest chłodno. Bez przerwy są otwarte drzwi, trwa rozładunek towarów. Samochody podjeżdżają jeden za drugim. Bywa często, że kierowcy i konwojenci muszą czekać w kolejce. Drzwi są wąskie.

Dokończenie na str. 4.

ANDRZEJ PIECHOCKI

Od tamtych lat nie ma ucieczki. Wspomnienia jawią się w różnych momentach obecnej rzeczywistości. Czasami wywołuje je widok wesoło bawiących się dzieci, innym razem znajome ulice miasta. Niechciane tkwią w pamięci a czas nie zdołał stępić prawdy o życiu za oświęcimskimi drutami kolca stymi.

Zawodna zwykle pamięć i w tym przypadku może pomylić koniec jesieni z początkiem zimy, sobotę z niedzielą lub godzinę ale nie przynaczy faktów. Zbyt mocno są one wplecione w życiorysy ludzi, którzy przeżyli tamten okres. Dla tego rozdziału w ich życiu nigdy nie nadzieje całkowite zapomnienie. Bo nie ma odwrotu z przebytej drogi przez hitlerowski obóz koncentracyjny Auschwitz — Birkenau (Oświęcim — Brzezinka). Dzisiaj, 27 stycznia, miła 33 rocznica jego oswobodzenia przez Armię Radziecką.

Niedziela. Wczesny, zimowy ranek. W baraku było jeszcze mroczno. Leżałam na pryczy i nie mogłam pozbyc się myśli, że dzisiaj nie ominie nas Block Sperre*). Spojrzałam na skulone wokół współwięźniarki. Z ich twarzy nie wyczytałam strachu. Niektóre zresztą spały, inne szepotały rozmawiały. Nie słyszałam o czym mówią, choć znajdowały się w za-

sięgu mojej wyciągniętej ręki. W baraku, jak zwykle, kiedy przebywały w nim wszystkie więźniarki panowała wrzawa.

Delikatnie starałam się wyciągnąć zdrtwiałe nogi spod leżącej na nich Hanka. Obudziła się natychmiast i również usiłowała zna-

W 33 rocznicę oswobodzenia Auschwitz-Oświęcim

BLOKADA

leż dla siebie nieco więcej miejsca. Na próżno, gdyż pozostałe „numery“ także zaczęły się podnosić. Powstało zamieszanie. Prycza niewielka a nas dziesięć. Wreszcie po dłuższej chwili jakoś się ułożyłyśmy. Ciszę przerwała Hanka.

— Przyjdą dzisiaj? — spytała.

— Przestań — prawie krzyknęła Zosia i dalej już nieco spokojniej powiedziała:

— Staraj się zasnąć, to przecież wyjątkowa okazja, abyś w dzień mogła wypoczywać.

Teraz już wiedziałam, że i one myślą o tym samym i boją się tak, jak ja. Przy mknęłam powieki, chcia-

łam za wszelką cenę odsunąć nieuniknione. Jeśli nie stanie się to dzisiaj — rozważałam — i tak nas nie minie w następną niedzielę. Moje rozmyślenia przerwała znowu Hanka:

— Czemu nie śpisz?

— Nie mam nastroju.

Wtedy ona wpiła się paznokciami w moje ramię i

głosem stwierdziła: — To stanie się dzisiaj. Nie zdążyłam zareagować, gdyż uprzedziła mnie Zosia.

— Dzisiaj nie będzie łapanki, ja to czuję.

Na chwilę znów zamilkłyśmy. Czulałam, jak opanowywał nas coraz większy strach.

— Helenko — szepnęłam.

Najstarsza z nas, lubiana za swoje nieustanne dodawanie nam otuchy, uniosła lekko głowę.

— Dlaczego wciąż o tym mówicie? — odezwała się po raz pierwszy tego ranka.

Nikt jej nie odpowiedział. Chciałam obrócić się na dru-

gi bok, kiedy Zosia krzyknęła:

— Słyszycie?

Zamarłyśmy w bezruchu. — Zdawało ci się — próbowała ją uspokoić Hanka.

— Nie — stanowczo zaprzeczyła Zosia — słyszałam warkot silników.

Raptem wszystkie równo

— stanie się to najpóźniej. Zdążyliśmy jeszcze owinąć głowy chustkami, kiedy z drugiego końca baraku dobiegł nas przeraźliwy płacz. Nieludzko wystraszone czekałyśmy w milczeniu. Wrzask SS-manów mieszał się z krzykiem kobiet, skazanych na śmierć. Nie brońmy się, bo opór na nic by się zdał. Niektórzy SS-mani siłą ściągali z pryczy wybra na chybił trafił kobiety. Inni, bijąc i popychając, wyprowadzali przed barak. Tam ładowali do pilnowanych także przez SS-manów — samochodów ciężarowych

— Idą — histerycznie krzyknęła Zosia.

— Cicho, cicho — uspokajała Helenka i wychyliła się z pryczy, lecz natychmiast wsunęła się na nią z powrotem.

Wtedy do baraku wtargnęło kilkudziesięciu SS-manów. Rozbiegli się po wąskich korytarzach między pryczami. Wrzeszczeli „Ruhe!“ i „Liegen!“). Na szarych znajdowała się na końcu jednego z korytarzy. Tutaj — pomyślałam

— cześnie siadłyśmy na pryczy. Ciasnota powodowała, że niechcący popychałyśmy jedną drugą i wtedy w tym zamieszaniu usłyszałyśmy otwieranie drzwi wejściowych do baraku.

— Kolej na nas — zbiełaliśmy ze strachu wargami wyszeptala Zosia.

Kilku SS-manów znalazło się tuż obok naszej pryczy. Patrzyłam jak z sąsiedniej korytarza zabrali dwie kobiety. a potem kiedy już je z korytarza zabrali inni, odwrócili się w naszym kierunku. Przede mną stanął jeden z nich. Poczulałam mocne uderzenie w twarz. Zrobiło mi się słabo. Wtem zobaczyłam, jak ten sam SS-man bije Helenkę po głowie. Potem kolbą karabinu usiłował zepchnąć ją z pryczy. Z czerwoną od krwi twarzą wyglądała nie samowicie. Zanim dotarło do mej świadomości, że chce zabrać Helenkę do krematorium z daleka usłyszałam „Fertig!“). SS-man zniżający się nad Helenką nagle ją puścił, wyciągnął

karabin spod jej ciała i pobiegł w kierunku drzwi.

Wkrótce dobiegły odgłosy odjeżdżających samochodów. W baraku zrobiło się jeszcze głośniejsze. Przerażone więźniarki płakały, wymieniały imiona i numery tych, dla których śmierć w piecach krematoryjnych stała się dzisiaj faktem.

— Poszli — drżącym głosem powiedziała Zosia.

Helenka się poruszyła i wyszeptala:

— Udało mi się.

— Leż cicho, może zdobędę trochę wody, to ci zmniejszy krew.

— Nie, zostań — poprosiła — oni mogą wrócić.

— Dokąd idziesz? — zwróciłam się do Zosi.

— Muszę się dowiedzieć, czy nie zabrali Krystyny.

Nie oponowałam, wiedziałam, że obie pochodzą z tego samego miasta, z Radomia, znają się od dziecka.

Właśnie miałam i ja zejść z pryczy, gdy Hanka dała mi znak oczami. Spojrzałam na Helenkę i już wiedziałam.

Umarła w nocy. Zosia czuwała przy niej. Obudziła nas, kiedy Helenka zamykała oczy.

ANNA SIEKIERSKA

*) blokada baraku
**) spokój
***) leżąc
****) koniec.

W atmosferze wysokiej aktywności społecznej

Dokończenie ze str. 1
przy współudziale urzędów gmin i działań społecznych mieszkańców.
W zakładach pracy przedstawiciele załóg poruszają problemy przeszkadzające w codziennym realizowaniu zadań, zgłaszają projekty konkretnych rozwiązań, często drobnych lecz sumujących się w znaczące możliwości poprawy warunków pracy. Wielokrotnie podjęto nowe prace remontowe, prace sklepów, dostosowania godzin ich otwarcia do potrzeb mieszkańców miasteczek i wsi, gdzie problem ten jest szczególnie ważny w okresach natarcia prac rolnych. Wiele uwag wyborców kieruje się bezpośrednio do właściwych instytucji — najczęściej w środowisku wiejskim dotyczy to SKR-ów i gminnych spółdzielni.
W czasie spotkań poruszano też tematy, których rozwiązanie wymaga większych nakładów inwestycyjnych. Te głosy będą brane pod uwagę przy projektowaniu i realizacji inwestycji w przyszłości. (woj)

Spotkanie kandydatów na radnych z wyborcami w miastach i wsiach Leszczyńskiego sa okazją do krytycznego, gospodarskiego spojrzenia na sprawy poszczególnych miejscowości i ich mieszkańców. Wśród postulatów wyrażanych przez wyborców dominują wnioski o usprawnienie funkcjonowania handlu, komunikacji, łączności, służby zdrowia, usług rolniczych i innych.
Uczestnicy zebrań często wytykają błędy i niedostatków w działaniu tych instytucji lub apelują o utworzenie nowych placówek na ich terenie. Rolnicy interesują się programem budowy i modernizacji dróg, wzbogaceniem baz SKR-ów w nowe maszyny i doskonałe usługi agrotechnicznych, zaś ze strony wiejskich mieszkańców dochodzi ich dążenie do dostawy nawozów i opału dobrej jakości.
Wyborcy z Leszna, a także innych miast województwa, najbardziej interesują się programem budownictwa mieszkaniowego, rozwojem sieci handlowej, dokonaniem prac służby zdrowia i całego sektora usługowego. (tt)

W województwie pilskim od-

było się już 560 spotkań przedwyborczych. Na wszystkich dominowały aktualnie najważniejsze sprawy w rozwoju miast i gmin oraz w realizacji zadań społeczno-gospodarczych. Przedstawione propozycje przedwyborcze były szeroko przedyskutowane we wszystkich środowiskach.
W miastach przewijała się w czasie spotkań tematyka dynamicznego rozwoju zakładów przemysłowych, sieci handlowo-usługowej, a przede wszystkim budownictwa mieszkaniowego. Nie brakowało spraw mówiących o dużym, społecznym wkładzie mieszkańców w porządkowanie miast i osiedli, stwarzanie lepszych warunków do życia i wypoczynku.
Na zebraniach wiejskich rolnicy dyskutowali o możliwościach zdyktowania produkcji rolniczej i zwierzęcej, ale nie brakowało także narzekan na zaopatrzenie w środki produkcji oraz tematów związanych z racjonalnym wykorzystaniem gruntów. (ryk)

Mieszkańcy województwa poznańskiego interesowali się podczas tych spotkań zwłaszcza perspektywami rozwoju miast i gmin oraz możliwościami jak najszybszej realizacji zadań wynikających z postanowień II Krajowej Konferencji PZPR. Mówiono także o sprawach najważniejszych dla środowiska wiejskiego: budowie dróg, urządzeń sanitarnych itp. Podczas ponad 50 spotkań, które odbyły się w Poznaniu, dominowała tematyka komunikacji miejskiej, handlu i usług, budownictwa mieszkaniowego. W obywatelskim dialogu z kandydatami na radnych licznie uczestniczyli przedstawiciele różnych generacji i kręgów społeczno-gospodarskiego charakteru: dyskusji konstruktywne wnioski oraz deklaracje społecznej pomocy nowo wybranym organom przedstawicielskim — określały atmosferę poznańskich spotkań. (res)

Ocena dorobku środowisk naukowo-technicznych Konińskiego

Wezwał w Koninie odbyła się pierwsza wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza oddziału Naczelnej Organizacji Technicznej. Delegaci reprezentujący 3300 członków zaprezentowali osiągnięcia środowisk naukowo-technicznych wszystkich zakładów pracy, miast i środowiska wiejskiego.
W referacie sprawozdawczym prezes OW NOT w Koninie Edward Brzezicki podkreślił, iż w ciągu ostatnich 2 lat NOT-owcy przyczynili się do poprawy efektywności gospodarowania, podejmując wiele inicjatyw, wśród których na czoło wysuwa się wybudowanie systemu gospodarczego

nadajnika małej mocy odbioru II programu TV w Koninie i okolicy.
W dyskusji zwrócono uwagę na rezerwy tkwiące w gospodarce, na możliwości jakie środowisko naukowo-techniczne ma w propagowaniu i praktycznym stosowaniu postępu technicznego.
Przed konferencją dokonano dekoracji honorowymi odznakami NOT oraz odznakami „Za zasługi dla województwa konińskiego” kilkudziesięciu działaczy NOT.
Uczestnicy konferencji, w której wziął udział sekretarz KW PZPR w Koninie Józef Stomczyński wybrali nowe władze. Prezesem OW NOT w Koninie wybrał się Edward Brzezicki — dyrektor Konińskiego Zakładu Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego. (woj)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady śniegu i deszczu ze śniegiem.
Temperatura maksymalna od plus 1 do plus 3 stopni, minimalna około 0 stopni. Lokalnie do minus 3 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.
Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 3 stopnie, w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile plus 2 stopnie; ciśnienie 745 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

HUMOR I SATYRA



Jeden dzień w „Megasamie“

Dokończenie ze str. 3

Ważna jest przy odbiorze każda minuta, wszakże nie zawsze można szybko. Należy bowiem wszystko dokładnie sprawdzić, zważyć, przeliczyć.
Z samochodu na wózek, wózek do magazynu, tam na półki, a potem znowu na wózek i do sklepu. Taką jest droga wielu towarów w każdym dużym sklepie samoobsługowym. Trudno policzyc przewiezienie i przeniesienie towarów. — Na taką statystykę nie mamy czasu mówią pracownicy w magazynach. — To czuje się w rekach.
Przychodzi akwizytor z hurtowni, proponuje różnego rodzaju towary. Kierowniczka działu ogólnospożywczego sięga po wcześniej przygotowany wykaz. Konfrontuje potrzeby z możliwościami. Takie spotkanie odbywa się w „Megasamie” raz w tygodniu, zawsze w środę. Spoglądam na zamówienie. Są tam liczne artykuły, łącznie kilkanaście ton.
— Kierowniczko, przywieź 20 kartonów glukozy. Jest przeterminowana, data produkcji grudzień 1976. Co robić? Odpowiedź jest krótka: trzeba reklamować, sporządzić protokół. Bez protokołu nie obywat się także przy drugiej dostawie wody „Grodziskiej”. W 448 pojemnikach kilkadziesiąt pustych butelek.
Sprzedawczyni zauważyła, że jakiś chłopiec schował do kieszeni drażetki miętowe. Przez czy mowi, że nie chciał ukraść, podobnie jak jego „ówieśnik, któremu brat kazal „za darmo” przynieść orzeszki ziemne prażone. Tak, w „Megasamie” zdarzają się kradzieże. Winni, którzy dawno już pokochali zakupy tłumaczą, że to przez zapomnienie: „Nie wiem w jaki sposób w mojej kieszeni znalazła się paczka lakwy, czy też, puszcza sardynki”. Rozmowa dla obu stron muzykra.
Kasjerki zmieniają się o godzinie 13, rozliczanie

Koncerty ze społeczną tradycją Sto pięćdziesiąty — „Poznański“

Pierwszy Koncert Poznański, zrodzony z inicjatywy redakcji „Expressu”, a starannie (jak wszystkie) przygotowany przez Państwową Filharmonię w Poznaniu i Wojewódzka Radę Związków Zawodowych, odbył się przedświąteczną noc — 5 stycznia 1962 roku. Jak się okazało, data ta otworzyła pewien znaczący rozdział w muzycznym życiu stolicy Wielkopolski. Jego myśl przewodnią stanowiło umówienie muzyki wśród załóg poznańskich zakładów pracy.
W najbliższą sobotę — 28 stycznia (powtórzenie — w niedzielę) — Aula Uniwersytecka zapelni się słuchaczami 150 Koncertu Poznańskiego. Filharmoniczna orkiestra symfoniczna pod batutą Renarda Czajkowskiego, Chór Akademicki UAM (przygotowany przez Stanisława Kulczyńskiego) i znakomita śpiewaczka Bogna Sokorska przedstawia dzieła G. Rossiniego, W. A. Mozarta, R. Gliery, A. Borodina i J. Straussa. Stosowna to okazja do sporządzenia krótkiego choćby bilansu tej jakże popularnej pośród poznańców imprezy.

Zrodził się Koncert Poznański za sprawą Roberta Satorowskiego, który — podobnie jak, kolejni szefowie Filharmonii: Witold Krzemiński, Zdzisław Szostak i Renard Czajkowski — przyczynił się do ich rozwoju, traktując je jako szczególnego rodzaju dorobek artystyczny i popularyzatorski placówki.
Reguła są koncerty symfoniczne z udziałem solisty, ale ta stała forma przeplatała inne występy — chóralne, kameralne, recitale, monoteatry, muzyki poezji i baletu. Od czasu sezonu oręz trwającego z dwoma sezonami (odbywały się raz w miesiącu — w sobotę, raz w niedzielę) prowadzi się koncerty nadzwyczajne (tylko w sobotę) będące powtórzeniami najatrakcyjniejszych muzycznych „miejsc” piątkowych, abonamentowych.

Swoiste zwierciadło, rozwoju Koncertów Poznańskich stanowi ich repertuar. Początkowo obejmujący muzykę zwaną popularną (Gershwin, Strausowie, Moniuszko), z biegiem miesięcy i lat zawiera pozycje coraz trudniejsze, co wcale nie znaczy (potwierdza zapewne stali bywalcy imprez) — mniej interesujące. W ciągu 16 lat przedstawiono bodaj większość tzw. obiegowego repertuaru filharmonicznego — koncerty i symfonie Mozarta, Beethovena, Brahmsa, Liszta, Czajkowskiego, koncerty fortepianowe Chopina, skrzypcowe — Wieniawskiego i Szymanowskiego, wsosna dzieła oratoryjne Heandla, Mozarta. Estrada Koncertów Poznańskich była miejscem polskich prawników: estradowego — opary Czyża „Kynolog w rozterce” i Cimarosa „Il maestro di capella”.

Na liście wykonawców znajdują się wszyscy wybitni soliści mieszkający w Poznaniu, a także sporo czołowych artystów z całego kraju, m. in. K. Szostek-Radkowska, S. Woytowicz, W. Witkowska, A. Holski, B. Ładysz, W. Ochman, B. Panocki, K. A. Kulka; aktorzy — Z. Kucówna, A. Bardini, A. Hanuszkiewicz, G. Holubek. Słuchacze oklaskiwali też często chóry J. Kurczewskiego, S. Stulgrosza i UAM, jak również gości zagranicznych. Nie sposób mówić o wykonawcach, nie wspomnieć o autorze interesujących prelekcji przybliżających publiczności — reprezentantom ponad 80 fabryk, zakładów, przedsiębiorstw i instytucji poznańskich — twórcy i ich autorów na te poszczególnych epok historycznych i kulturalnych — Wiesław Kiserze. A skoro o publiczności mowa — obliczono, iż 149 Koncertów Poznańskich wzięło udział w życiu kulturalnym miasta. Obecnie liczba posiadaczy rocznych abonamentów przekracza 900.

150 muzyczne spotkanie odbywa się w ramach galowych koncertów z okazji 30-lecia działalności Filharmonii, o których „Głosno” w muzycznej Polsce. (wig)

Wspomnienia L. Breżniewa z czasów II wojny światowej

Leonid Breżniew udostępnił redakcji czasopisma „Nowy Mir” swoje zapiski z lat Wielkiej Wojny Narodowej, mówiące o walkach na Małej Ziemi, będącej częścią Półwyspu Tamarskiego. Na tym niewielkim przyczółku pod Noworossijskiem (nad Morzem Czarnym) bronili się bohatersko radzieckie oddziały oddane do wszystkich stron przez wojska hitlerowskie. Jak informuje agencja TASS, „zapiski” ukazały się w lutym w numerze miesięcznika „Nowy Mir”. (PAP)

Potrójna porażka rządu brytyjskiego

Rząd brytyjski wpadł w zasadę, przygotowaną w parlamencie przez konserwatystów i ponosił trzy ciężkie porażki w głosowaniu na temat projektu ustawy o autonomii dla Szkocji. Konserwatyści, wspomaganici przez kilku słów laburzystowskich — przeciwników zwiększenia tej autonomii, uchwalił w Izbie Gmin zasadę, że w referendum akceptującym zmiany konstytucyjne w Szkocji za ich przyjęciem powinno wypowiedzieć się co najmniej 40 procent wyborców, żeby mogli one wejść w życie. W przeciwnym razie cały projekt powinien zostać odrzucony. (PAP)

sport-sport Komplet zwycięstw koszykarek AZS w Krakowie Od wysłannika „Głosu“

Bardzo szczęśliwie opuszczają w środę salę Wisły poznańskie akademicki. Na trzydniowy turniej o mistrzostwo I ligi do Krakowa nie wyjeżdżają w roli faworytów. Kilka zawodniczek po kontuzji nie było w pełni sił, i trener Wisławski twierdził, że o ile jego podopieczne nie przegrają wszystkich spotkań to plan minimum zostanie wykonany. Tymczasem koszykarki AZS sprawiły swym kibicom miłą niespodziankę. Po pokonaniu w dramatycznych meczach LKS i Wisły wczoraj zwyciężyły Spójnię Gdansk 68:66 (35:25). Zajęły pierwsze miejsce w krakowskim turnieju i powiększyły przewagę punktową nad pozostałymi rywalkami walczącymi o mistrzostwo Polski.
Do spotkania ze Spójnią poznańskie przystępowały w roli zdecydowanych faworytek, bowiem gdańszczanki w dwóch poprzednich meczach nie imponowały. Pierwsze minuty spotkania wskazywały, że AZS odniesie łatwe zwycięstwo. Zientarska wygrała większość pojedynków podkoszowych z Wojciechowską, celnie z dystansu rzuciła Wisławską, jak zwykle skutecznie grała Gumowska i głównie dzięki tym trzem zawodniczkom poznańskie uzyskały prowadzenie. Na dodatek Spójnia już w 5 minucie meczu miała 10 przewinień osobistych, co spowodowało, że jej koszykarki musiały grać mniej agresywnie w obronie. Przewaga poznańskich przekraczała momentami nawet 10 pkt.
Po zmianie stron ton grze nadal nadawał AZS, choć jego zawodniczki nie grały tak dobrze, jak w spotkaniach z LKS i Wisłą. Widać było, że są już bardzo zmęczone, czego dowodem były niecelne rzuty z czystych podkoszowych pozycji. Gdańszczankom udało się w 35 min. doprowadzić do stanu 60:56 i od tego momentu na parkiecie rozgorzała zacięta walka. W 38 min. stan meczu wynosił 64:60, jednak dwa skuteczne kontrataki Gumowskiej i Wisławskiej pozwoliły zwiększyć prowadzenie do ośmiu punktów. Spójnia nie zrezygnowała z odniesienia zwycięstwa. Na 38 sekund przed końcem meczu Stankiewicz skutecznie wykonała dwa rzuty osobiste, doprowadzając do stanu 68:66. W posiadaniu piłki były poznańskie, długo ją rozgrywały,

lecz Zientarska nie zdołała trafić do kosza. Na szczęście po niecelnym rzucie wyskoczyła w górę i złapała piłkę wspólnie ze Stankiewiczem — Wojciechowską. Grę wznowiono rzutem Stankiewicz. Wznowienie wygrała Zientarska i akademicki utrzymał piłkę do końcowego gwizdka sędziów.
Punkty dla AZS zdobyły: Wisławska 22, Gumowska 20, Zientarska 17, Komorowska 7, Ludwicka 2. We wczorajszej relacji z meczu z Wisłą pominieliśmy wśród zdobywczy punktów Haberową, która uzyskała ich 14.
Punkty dla Spójni: Michalak 24, Stankiewicz 12, Cichocka 1, Gozdzala 0, Gerchen 1, Wojciechowska 0, Jasinska 2.
W drugim śródownym meczu Wisła zwyciężyła LKS — 80:71 (41:37). Gra toczyła się pod dyktando krakowianek, wśród których pierwszoplanową zawodniczką była Kaluta.
W czwartek wszystkie zespoły wyjechały do Łodzi, gdzie o piątku do niedzieli rozegrany zostanie drugi turniej finałowy o mistrzostwo I ligi w koszykówce kobiet.

WIESŁAW ŁUCZAK

TABELA ZESPOŁÓW WALCZĄCYCH O MIEJSCA 1-4

1. AZS	21	40	2028:1780
2. Wisła	21	36	1785:1571
3. LKS	21	34	1726:1563
4. Spójnia	21	34	1581:1462

TURNIEJ W PABIANICACH
W środę w Pabianicach rozpoczął się turniej ligowy w koszykówce kobiet, w którym uczestniczą zespoły walczące o miejsca 5-10.
W pierwszym dniu turnieju Olimpia wygrała z Lechem 87:70 (38:43). Wiśniarz Pabianice przegrał z Polonią W-wa 68:78 (35:30) a natomiast Stal Brzeg pokonała Stomil Olsztyn 82:54 (43:24).

TABELA ZESPOŁÓW WALCZĄCYCH O MIEJSCA 5-10

5. Stal	19	28	1403:1374
6. Lech	19	27	1439:1284
7. Wiśniarz	19	26	1291:1260
8. Polonia	19	26	1367:1231
9. Olimpia	19	23	1421:1178
10. Stomil	19	23	1273:1570

Kiedy mecze piłkarskich ME?

Wkrótce po zakończeniu piłkarskich mistrzostw świata, rozpocznie się kolejna wielka impreza — mistrzostwa Europy seniorów. Finały tego turnieju planowane są w 1980 r., ale eliminacje rozpoczną się już za kilka miesięcy.
Polacy — jak wiadomo — wysłanowi są przeciwników w swojej grupie eliminacyjnej trudnych rywali: Holandii, NRD, Szwajcarii i Islandii. Do dalszych gier awansuje tylko zwycięzca grupy, toteż naszych piłkarzy czeka bardzo trudne zadanie. Ewentualny sukces zależy w pewnym stopniu od dorodnego terminarza spotkań eliminacyjnych.
Dzisiaj odbędzie się w Zurichu posiedzenie przedstawicieli związków piłkarskich pięciu państw nym krajów, którzy uzgodnić ma

ją terminy pojedynków w grupie. PZPN reprezentowany będzie wiceprezes związku — Henryk Loska.
„Chcielibyśmy — powiedział H. Loska — rozegrać jeszcze w tym roku jesienią dwa mecze ze słabszymi rywalami w grupie — Szwajcarią i Islandią, natomiast w 1979 r. pozostałe sześć pojedynków. Przy ustalaniu terminów musimy wziąć pod uwagę względy szkoleniowe, klimatyczne, terminarze itp. Trudno dziś przewidywać, czy nasi partnerzy przystaną na polskie propozycje, być może trzeba będzie pójść na kompromis”.
Warto dodać, że w razie nieuzgodnienia przez strony terminu spotkań, wyznaczony odpowiednia instancja Europejskiej Federacji Piłkarskiej (UEFA). (PAP)

Przed mistrzostwami świata Atrakcyjni przeciwnicy polskich hokeistów

Do hokejowych mistrzostw świata grupy „B” w Belgradzie, w których wystąpi reprezentacja Polski, pozostało niespełna dwa miesiące. W planie przygotowania naszej reprezentacji do belgradzkiego turnieju jest kilka między narodowych spotkań. Bardzo atrakcyjnie zapowiadają się mecze w Warszawie (22 i 23 lutego) z drugą reprezentacją CSRS. Czechosłowacy zapowiadają, że w drużynie znajdą się najlepsi hokeiści tego kraju spoza kadry „A”. 26 i 27 lutego dojdzie do kolejnej konfrontacji hokeistów Polski i NRD, tym razem w Berlinie i Weisswasser. W bieżącym sezonie obie drużyny spotkały się już czterokrotnie. Trzy mecze wygrali Polacy 4:3, 5:1 i 7:3, a jeden zremisowali 1:1. Na początku marca nasza reprezentacja na mistrzostwa świata wyjeżdża do Brna, gdzie rozegra sześć spotkań z zespołami czechosłowackimi. Do Belgradu Polacy przybędą 75 marca, a przed mistrzostwami zamierzają rozegrać jeszcze jeden mecz, prawdopodobnie z Partizanem.

Rozgrywki ligowe bacznie obserwowane przez trenera Slavomira Bartonia trwać będą do 11 lutego, potem nastąpi przerwa przeznaczona dla potrzeb reprezentacji. Do szerokiej kadry powołano 22 zawodników, w tym występującego w lidze austriackiej bramkarza Andrzeja Tśca: 23 z nich będzie przygotowywać się w Warszawie do belgradzkiego mistrzostwa, dwudziestu będzie trenować z kadrą „B”.
Marzec będzie atrakcyjny także dla młodych hokeistów. W dniach 23-29 marca odbędzie się w Gdańsku turniej juniorów sześciu państw. Wezmą w nich udział reprezentacje Polski, RFN, Norwegii, Szwajcarii, CSRS i Finlandii. Czechosłowacy i Finowie przysyłają zespoły o rok młodsze od pozostałych, to znaczy złożone z zawodników 16-letnich i młodszych.
W tym roku w lecie, pod egidą LIHG, odbędzie się w Polsce 87-mi pozm trenerów szkolących młodych hokeistów. (PAP)

Francuzi bezkonkurencyjni w Rajdzie Monte Carlo

W środę w godzinach wieczornych meldowały się na mecie w Monako załogi uczestniczące w samochodowym Rajdzie Monte Carlo. Drugi etap liczący ok. 1700 km już w trakcie rozgrywania został nieco skrócony przez organizatorów. Spośród 13 zaplanowanych odcinków odbyło się tylko 11.
Według nieoficjalnej klasyfikacji prowadzi w rajdzie Jean-Pierre Nicolas (Francja) na samochodzie Porsche Carrera przed

swym rodakiem Jeanem Ragnottiem na Renault 5 Alpine — oraz następnymi zawodnikami Francisem Jacquemem Freguelinem (Renault 5 Alpine) i Bernardem Darniche na Fiacie 131 Abarth 4:38.01.
Według informacji otrzymanej z biura rajdu w Monako, Polska załoga Jerzy Landsberg i Marek Myszkiński ukończyła II etap po pierwszym 35 załogami. (PAP)

ANDRZEJ PIECHOCKI

**ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
POZNAŃSKIEJ FABRYKI ŁOŻYSK TOCZNYCH
w Poznaniu, ul. Krańcowa 9**

**PRZYJMUJE ZAPISY do klasy pierwszej
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
w zawodzie mechanicznym
chłopców i dziewcząt.**

Nauka rozpocznie się od 20 lutego 1978 roku.

OD KANDYDATÓW WYMAGA SIĘ:

1. podanie z życiorysem,
2. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
3. odpis aktu urodzenia lub dowód osobisty matki do wglądu,
4. pięć fotografii,
5. szkolne świadectwo zdrowia z kartą szczepień.

Wszystkim absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz możliwość dalszej nauki w 3-letnim Technikum Mechanicznym dla Pracujących, wchodzącym w skład Zespołu Szkół.

156-K1

Nauka

Matematykę — korepetycje. Strzelecka 30 m. 10, Piniński. 47165g

Sprzedaż

Futro, kożuch, damskie na wzrost 160 sprzedam. Świerczewskiego 69 m. 42 po godz. 16. 46917g

Komplet mebli swarzędzkich sprzedam, tel. 20-19-77 po godz. 16. 46753g

Wszystkie siedzenia Zastawy 750 — sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45792g

Ciągnik Zetor 25K, rejestrowany, plug, przetrząsacz — zgrablarke — sprzedam. Grygier, Nacław 48, gm. Kościan. 45831g

Lentex 40 m², sprzedam. Tel. 22-20-99, po godz. 16. 45836g

Obornik popieczarkowy — sprzedam. Komorniki, Poznańska 33. 45853g

Suknie ślubna mohair, opony zimowe z obręczą, kalkulator. Tel. 33-24-43. 45855g

Wózek głęboki (RFN) — sprzedam. Gąsiorowski 11 m. 1. 45860g

Akordeon Weltmeister — sprzedam. Os. Piastowskie 43 m. 10. 45909g

Zbiór polskich znaczków pocztowych, lata 1960-74, sprzedam. Tel. 67-28-28. 45916g

Kożuch damski, nowy — sprzedam. Tel. 20-15-00. 45924g

Dywan niebieski — sprzedam. Tel. 453-25. 45928g

Sprzedam do rozbiórki — duży chlew z czerwonej cegły. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45931g

Sprzedam tanio 44 m² leni tekstu parkietopodobnego z klejem. Winiarska 71. 45937g

Bojer DN — sprzedam. Gniezno, ul. Cienista 31. 45940g

Rozsada pomidorów Revermum ulepszone — odbiór luty. Ogrodnictwo, ul. Głęboka 28, 61-312 Poznań, tel. 707-25. 45950g

Sprzedam radio, magnetofofon, płyty, ikumofon stereo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45967g

Kamień budowlany — granit, sprzedam. Krzesiny, Chrzanowska 4. 45973g

Samochody

Sprzedam Syrenę rok 1975, przebieg 28000 Os. Jagiełło 13 m. 12 po godz. 16. 47002g

Syrenę 104, rok 1972, sprzedam. Tel. 33-28-43. 45982g

Pilnie sprzedam Syrenę 104. Poznań — Starołęka Dziedzicka 12a (ogłads niedziela godz. 14-18). 47112g

Sprzedam samochód Nysa S-52, rok prod. 1974, tel. 543-23. 46898g

Sprzedam Skodę Octavię Super po remoncie. Czesław Czempinski, Drawski Młyn, tel. 26 po godz. 15. 47081g

Samochód Mikrus na chodzie, stan dobry + części zamienne — sprzedam. Swarzędz, ul. Sredzka 21, ogrodnictwo. 45790g

Silnik Fiata 500 kompletny, ze skrzynią biegów, sprzedam. Swarzędz, ul. Sredzka 21 — ogrodnictwo. 45791g

Zastawę 1100, 1976 rok, Fiata 1500, 1975 rok, sprzedam. Grygier, Ostrowiec ko. tel. Doisk 42, po godz. 16. 45824g

Skrzynię biegów i przegub z pólami do Wartburga 1000 sprzedam. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 7 m. 21. 45829g

Sprzedam Zastawę 750, rocznik 1966, Bogacka, Kobylnica, Poznańska 109. 45844g

Nadwozie Fiata 125p MR — sprzedam. Tel. kier. 86-67-620. 45895g

Nowego Wartburga sprzedam. Oferty: Bogusław Parys, Gorzów Wlkp., 66-400, ul. Marchlewskiego 35 m. 2. 45896g

Sprzedam Fiata 125p 1300, rok 1973, z wyposażeniem taxi. Lewandowski, ul. Sarmacka 10 F m. 10. 45919g

Trabant 600 — sprzedam. Tel. 32-05-02, po godz. 18. 45825g

Kabinę Żuka i ramę sprzedam. Krzesiny, Chrzanowska 4. 45974g

Zastawę 750, po wypadku (z częściami) — sprzedam. Ul. Mateckiego 22 m. 7. 45978g

Lokale

Zamienię mieszkanie jednopokojowe Bonin, nowe budownictwo — na dwupokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45837g

Oświecim! Zamienię mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią w nowym budownictwie na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46739g

Pani poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47108g

Pracująca członek Spółdzielni Mieszkaniowej poszukuje pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46995g

Nieruchomości

Sprzedam lub wydzierżawię zmechanizowany warsztat stolarski oraz dom mieszkalny. Krzeskowiec k. Zar. Oferty Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 341-G. 176-K2

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29 kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 45252g

Komunikat

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI w POZNANIU — donosi, że w związku z pracami konserwacyjnymi na urządzeniach uzdatniania wody — w niedzielę, w dniu 29 stycznia 1978 r. —

NASTĄPI OBNIEŻENIE CIŚNIENIA WODY w sieci wodociągowej w godzinach od 6 do 15. Prosimy mieszkańców dzielnic peryferyjnych i wyżej położonych oraz zakłady przemysłowe o zabezpieczenie sobie odpowiednich zapasów wody. 242-K1

† Dnia 26 stycznia 1978 roku, zmarł w 68 roku życia po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy, mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

ANTONI ADAMSKI

mistrz murarski
Wyprowadzenie zwłok z domu 140by odbędzie się w niedzielę 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Krzesinach.

W smutku pogrążona
Poznań, ul. Przeskok 1. 47176g

† Dnia 22 stycznia 1978 roku, zginął śmiercią tragiczną nasz najdroższy syn, brat, wnuk, wujek, szwagier, siostrzeniec i kuzyn, przeżywszy lat 23

HENRYK GAWEL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 28 bm. o godz. 12.10 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina

ul. Orzechowa 32 m. 9. 47178g

† Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że po krótkiej chorobie zakończył swoje pracowite życie, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 81, mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

JÓZEF ROSADZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 30 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną

ul. Szyszkowskiego 8/1. Prosimy o nieskładanie kondolencji. 350-U3

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 25 stycznia 1978 roku, zmarła przeżywszy lat 83, najukochańsza żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

PELAGIA GOŁEMBIEWSKA

z domu Konik
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 28 bm. o godz. 8 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
rodzina

ul. Główna 59a m. 8. 47149g

† Dnia 25 stycznia 1978 roku, zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 74, sp.

JADWIGA BARTŁOMIEJCZAK

z domu Posielska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina

ul. Śródka 8/9 m. 2. 350-U3

Dnia 24 stycznia 1978 roku, zmarł nagle
prof. dr ZDZISŁAW KEPIŃSKI

przewodniczący Rady Naukowej Instytutu Historii Sztuki UAM, były dyrektor Muzeum Narodowego w Poznaniu, były kierownik Katedry Historii Sztuki UAM, zasłużony organizator życia kulturalnego, wybitny badacz dziejów sztuki dawnej i współczesnej, długoletni nauczyciel akademicki, odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, laureat nagród państwowych.

Uroczystości żałobne odbędą się w sobotę dnia 28 stycznia br. o godz. 10.30 w westybulu Auli UAM, pogrzeb o godz. 12.15 na cmentarzu komunalnym na Junikowie w Alei Zasłużonych.

Rektor i Senat
Dziekan i Rada Wydziału Historycznego
Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. 370-K3

W dniu 17 stycznia 1978 roku, w Sopocie odbył się pogrzeb

KAZIMIERZA GUNDERMANA
byłego prezesa i członka honorowego Klubu Wioślarskiego z 1904 r.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, 2 lutego br. o godz. 18, w kościele Pana Jezusa przy ul. Żydowskiej.

Przyjaciele 47075g

Ostatnie pożegnanie naszego najdroższego brata, sp.

EDMUNDA MANKUSA
odbędzie się w sobotę 28 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

O czym zawiadamiają
siostry i rodzina 47144g

† Dnia 25 stycznia 1978 roku, odszedł od nas na zawsze, mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 77, sp.

KAZIMIERZ JANKOWIAK
ppor. w stanie spoczynku, b. powstaniec wielkopolski, uczestnik II wojny światowej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim żalu i smutku pozostaje
żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 371-U3

† Dnia 25 stycznia 1978 roku, zmarła przeżywszy lat 86, nasza ukochana ciocia, sp.

STEFANIA JAWORSKA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina 355-U3

† Dnia 25 stycznia 1978 roku, zmarł przeżywszy lat 54, mój kochany mąż, nasz ojciec, brat, teść, zięć i dziadek, sp.

MIECZYSLAW LASKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 31 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji
ul. Słowackiego 23 m. 7. 354-U3

† Dnia 22 stycznia 1978 roku, zmarł nagle, przeżywszy lat 41, mój kochany mąż, zięć, szwagier i wujek, sp.

WIKTOR RZARZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 13 na cmentarzu w Skórzewie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 47177g

W dniu 24 stycznia 1978 roku, zmarła wieloletnia członkini Cechu

kol. HELENA KOMINOWSKA
Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 stycznia 1978 r. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinnie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają
Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu. 47161g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 stycznia 1978 roku, zmarł nasz aktywny działacz

TADEUSZ DAWCZYK
prezes Kółka Rolniczego Poznań — Naramowice.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27. I. 1978 r. o godz. 14 na cmentarzu w Naramowicach.
Rodzinnie Zmarłego wyrazy współczucia składają
Dyrekcja, Rada oraz pracownicy Spółdzielni Kółek Rolniczych w Poznaniu. 384-U3

Dnia 23 stycznia 1978 roku, zmarła

STANISŁAWA PIETRUCHA
długoletnia pracownica Zespołu Składnic Lasów Państwowych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 stycznia 1978 r. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinnie Zmarłej wyrazy współczucia składają
pracownicy, Rada Zakładowa i Kierownictwo Zespołu Składnic Lasów Państwowych w Poznaniu. 330-K3

† Dnia 25 stycznia 1978 roku, zmarł nagle namaszczony Olejami św., przeżywszy 51 lat, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, szwagier i wujek, sp.

LONGIN KUROWSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 31 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

ul. Kramarska 20 m. 4. Prosimy o nieskładanie kondolencji. 358-U3

† Dnia 25 stycznia 1978 roku, zmarł po długotrwałej chorobie, przeżywszy 51 lat, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, pradiadek, brat, szwagier i wujek, sp.

JÓZEF ROSZYK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym na Starolecie, po czym msza św. o godz. 14.30 w kościele św. Antoniego.

W smutku pogrążona
żona i rodzina

Poznań — Pokrzywno, Dębicka 11. 47146g

† Dnia 23 stycznia 1978 roku, zmarła nagle w wieku 75 lat, sp.

MONIKA BARANOWSKA
z domu Kozubka

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina 353-U3

† Dnia 25 stycznia 1978 roku, zasnął w Bogu nasz drogi mąż i ojciec, sp.

WŁADYSŁAW SCHILF
Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 28 bm. o godz. 11 w Rakoniewiczach.

W imieniu rodziny
ks. Alfred Schilt 359-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarła nasza mama, teściowa, babcia, bratowa, ciocia, przeżywszy lat 85, sp.

HELENA KOMINOWSKA
z domu Jankowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
syn z rodziną

ul. Wroniecka 18 m. 2. 352-U3

† Dnia 24 stycznia 1978 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zakończył swoje pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 78, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, teść i dziadek, sp.

ALEKSANDER BOROWSKI
emeryt PKP.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną

ul. Górczyńska 29 m. 8. 350-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 stycznia 1978 roku, zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 78, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, teść, szwagier, wujek, dziadek i pradiadek, sp.

LUDWIK SKRZYPCZAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

ul. Górczyńska 29 m. 8. 350-U3

† 25 stycznia 1978 roku, zmarł opatrzony Sakramentami chorych sp.

ks. ZYGMUNT KACZMAREK
radea duchowny, były proboszcz w Czerminie k. Pleszewa, więzień, obozu koncentracyjnego Dachau, rezydent w Wagrowcu.

Pogrzeb w Czerminie k. Pleszewa w sobotę, dnia 28. I. 1978 r. o godz. 13.
ks. Zenon Wiliś
DZIEKAN 47124g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 stycznia 1978 roku, zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój ukochany mąż, brat i szwagier, sp.

ALBIN KOTLIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 28 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Stary Rynek 59/60 dawniej Chelmońskiego 5
Proszę o nieskładanie kondolencji. 47166g

† Dnia 25 stycznia 1978 roku, zasnęła w Bogu w 81 roku życia, sp.

STEFANIA NOWAKOWSKA
z domu Giszczynska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
Grone przyjaciół 47104g

† Dnia 24 stycznia 1978 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa mama, teściowa i babcia, sp.

KATARZYNA KOZAK
z domu Hyża

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 28 bm. na cmentarzu w Mieszkowie.
W smutku pogrążona
rodzina

Mieszków, ul. Poznańska 3. 357-U3

STYCZEN 27 Piątek
Jana Przybylska
Słońce: 7.44—16.28

TEATRY

POZNAŃ
OPERA — g. 19 Polski Teatr Tańca — Balet Poznański.
MUZYCZNY — g. 19 „Cecylia Valdes”.
POLSKI — g. 19 „Poskromienie słoni”.
LALKI i AKTORA — g. 11 „Tyrysek”, g. 17 „Królowa śniegu”.

GNIEZNO
TEATR im. A. FREDRY (z Gniezna) — „Jestem zabójcą” i „Nikt mnie nie zna”.

ZYDOWO
TEATR im. A. FREDRY (z Gniezna) — „Figle koziołka z Lednicy”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Diabli mnie biorą”.
CZARNKÓW: „Powrót różowej pantery”.
GNIEZNO Lech: „Szczególny dzień”. Polonia: „Godzilla kontra Gigan”.
GOSTYN: „Gorące polowanie”.
GÓRA: „Zdjęcia próbne” i „Okragły tydzień”.
GRODZISK: „Milioner”, „Sami swoi”, „Nie ma mocnych” i „Kochaj albo rzuć”.
JAROCIN: „Transamerican Express”.

KALISZ Kosmos: „Zaułek dzieci” i „Biekinny ptak”. Oaza: „Śmierć z komputera”. Stylowe: „Kaprasy Marii” i „Niewinne”. Syrena: „Strach nad miastem” i „Synowie magnata”.
KEPNO: „Cenny depozyt”.
KONIN Centrum: „Cztery muszkieterowie”. Górniki: „Śmierć z komputera”.
KÓRNIK: „Szal” i „Zorro”.
KROTOSZYN: „Sprawa Gorgonowej” cz. I i II i „Ulzana — wódz Apaczów”.

LESZNO: „Asy przestworzy” i „Biekinny ptak”.
NOWY TOMYSL: „Diabli mnie biorą”.
OBORNIKI: „Falszywy król” i „Dopóki bije zegar”.
OSTRÓW Roma: „Nickelodeon”.
SŁONEC: „Niewinne” i „Terror Me chagodził”.

OSTRZESZÓW: „Szkariatny pirat”.
PIŁA Iskra: „Godzilla kontra Gigan” i „Lokator”. Sokół: „Za kret”.
PLESZEW: „Transamerican Express”.

RAWICZ: „Omen”.
SŁUPCA: „W mroku nocy”, „Kapitan Florian z młyna”.
SREM Klubowe: „Ptaki ptakom”; Słonko: „Szal”, „Pintea”.
ŚRODA: „Śmierć prezydenta” cz. I i II.

SYCÓW: „Znachor” i „Profesor Wilczur”.
SZAMOTULY: „Szkariatny pirat” i „Dopóki bije zegar”.
TRZCIANKA: „Sprawa Gorgonowej” cz. I i II, „Człowiek z M-3”.

TURK: „Śmierć prezydenta” cz. I i II.
WAŁCZ: „Szarada”, „Tajemniczy upiór”.
WĄGROWIEC: „Milioner”, „Konik Garbusek”.

WIERUSZÓW: „Wielka podróż Bolka i Lolka”, „Przepustka dla marynarza”.
WSCHÓW: „Śmierć prezydenta” cz. I i II.

WRZESNIA: „Omen”.
ZŁOTÓW: „Omen”.

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku ze Szczecina; 11.25 Niezapomniane strony — „Nad Niemnem” — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muz. ka polskich melodii; 13.25 Stara i nowa muzyka japońska; 13.25 Pieśni ludowe Kanady; 13.40 Kącik melomana — Utwory Paganiniego; 14.10 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.33 Konc. żywe; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Śpiewający aktorzy; 20.05 Melodie lat 70; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.18 Konc. nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 22.23 Gdańsk na muz. antenie; 23.15 W kręgu melodii operetkowych.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliznienia; 9.30 My 78 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkoli: „Wesoła zima”; 10 „Znaki czasu”; „Noce pana Frensta”; 10.30 Gra Zesp. Z. Jarek; 10.40 Sprawy codzienne; 11.35 Pios. w gospodarstwie domowym; 11.45 Muz. spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Opowieści niesamowite” — „Maleńki człowiek” — fragm. opow.; 12.45 Muz. dawniej Warszawa; 13.10 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Gra fagocista R. Pacior; 13.25 Ze wsi i o wsi; 13.30 Konc. popołudniowy; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muzyka Haendla; 15.30 Radioferie; 16.10 Konc. żywe — Miłośników muz. poważnej; 16.40 Mag. informacj.; 16.50 Radioexpress; 17 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 17.20 Powieść miesiąca „Brzes” — fragm. pow.; 17.40 Rep. literacki pt. „Poczekaj słońce”; 18 „Nowiny i nowinki muzyczne”; 18.25 Pieśń Studia „Gama”; 18.40 Klub entuzjastów nowocześnie; 19.05 Wiersze S. Piętaka; 19.30 Transm. z Filharmonii. Konc. symf. pod dyr. W. Michniewskiego; 20.40 Najciekawsze moim zdaniem (w przerwie konc.); 21 Dc. konc.; 21.50 Śpiewa Zesp. Muzyki Cer-

kiewnej przy warszawskiej Operze Kameralnej; 22 Teatr PR — „Kurs języka” słuch; 23 „Granice jazzu”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.40, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Mściciel w miasteczku” — odc. pow.; 9.10 „Łagodny pan Feeling” — i inne nastrojowe piosenki; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Utwory fortep. Debussy’ego gra D. Handman; 10.35 Kiermasz płyt w twórci Jugoton; 11 Życie rodzinne; 11.30 W tonacji trójki; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Żywy młodzieńca nieopiecznego” — odc. pow.; 14 Mistrzowie batuty — Fritz Rainer; 15.05 Muz.; 15.20 Powracająca melodia; „Zachowaj dla mnie ostatni takt”; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki; 16 Bieda rzeźbi króla — rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.00 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dżw. —

„Kapitan Francasse”; 19.35 Opera S. Prokofiewa „Siemion Kotko”; 19.50 „Mściciel w miasteczku” — odc. pow.; 20 Blues wieczora i dziś; 20.50 Dlaczego nie umiemy wypoczywać? — magazyn; 21 Dzieje Francji w muzyce; 21.40 SBB i solści; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Osibisa; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dysko-grafie; 23 Nowe tomiki poetyckie — M. Borusiewicz; 23.05 Między snem a dniem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.45 Muzyczny tydzień Poznania; 8 Ork. Manuela; 8.10 „Dru gi dom”; czyli życie załogi na statku; 8.25 Antologia sonaty fortepianowej — W. A. Mozart; 9 Me lodie dużego ekranu; 9.20 J. M. Leclair: Koncert C-dur op. 7 nr 3; 9.40 Dla przedszkoli: „Wesoła zima”; 10 J. Brahms: II Sonata F-dur; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (wych. muz.); „Orkiestralne kontrasty”; 11.30

Muzyka; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 J. rosyjski; 13.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Stare i nowe konflikty Czarniej Afryki”; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14 Naukowcy — rolnikom; 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Wizerunki ludzi myślących — prof. W. Gajewski; 15.40 Książki do których wracamy; „Dzienniki” — S. Zeromskiego; 16.05 J. J. J. ciński; 16.25 Szkoła Mistrzów — „Szuka podejmowania decyzji”; 16.40 Aud. sport.; 16.50 Radioexpress; 17 Spotkanie z PWSM; 17.15 Audycja oświatowa; 17.25 Literatura w środowiskach robotniczych — rep.; 17.55 Pozn. konc. żywe; 18.25 Kalejdoskop nauki; 19 O zdrowie człowieka — Dlaczego boli głowa?; 19.15 J. angielski; 19.30 Konc. symf.; 21 Pieśni Mahlera śpiewa A. Holski; 21.40 Utwory Haydna, Wolfa i Gershwna; 22.15 Ekonomia na co dzień; 22.30 P. Sarasate: Zapateado — Taniec hiszpański A-dur op. 23 nr 2; 22.35 W świecie humanistyki; 22.50

J. Strauss (ojciec) — Marsz Radetzky’ego. Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 9 — Dla młodych widzów — „Teleferie”; „Sprawdz się” — magazyn quizowo-rozrywkowy; 11.30 — „Bardzo duża sprawa” film fab. prod. ZSRP (powt.); 14.15 — Program dnia; 15 — „Melodie”; „Elksir miłości nr 10” — w programie Karel Gott prezentuje piosenki ze wszystkich regionów CSRS (kol.); 15.30 — NURT — „Dokonał się proces komunikowania się dzieci i młodzieży”; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — VI Festiwal Wideo Lalkowych dla dzieci — S. Themerson: „Mar celianek majsterklepka”; 17.25 — „Opowieść o przyjaźni”, odc. III; „Irina Leskova” — film fab. produkcja TV ZSRP; 18.40 — Magazyn Motoryzacyjny (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Siódemka” — program

dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — II Festiwal Polskich Filmów i Wideo-wisk Telewizyjnych — Olsztyn — „Lalka”, cz. VII w pow. B. prasa — film fab. prod. TP (kol.); 21.35 — Dziennik (kol.); 22.10 — Sygnały filmowe — festiwalowe (kol.); 22.40 — „Mity i rzeczywistość” — „Brazylijski cud” — film dokumentalny prod. TV NRD (kol.).

PROGRAM 2: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający holender”; 16.55 — Uśmiechy starego kina — ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 18.10 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1.13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1.17 (kol.); 21.20 — 24 godzinny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej knajpy (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).



Rosną mury szkoły podstawowej w Wojnowicach (gmina Opalenica — województwo poznańskie), budowanej przede wszystkim społecznym wysiłkiem mieszkańców. Ich czyny na budowie przekroczyły dotychczas wartość 2 mln zł. W nowej szkole, która otworzy podwoje we wrześniu br., dzieci będą miały do dyspozycji 7 izb lekcyjnych, pracownię dydaktyczną, stołówkę i sanitariaty. Stary budynek szkolny zaadaptowany zostanie na mieszkalnia dla nauczycieli. (za)

Na zdjęciu: obecny stan budowy. Fot. — H. Kamza

W konińskiej kopalni

„Klinika” czerpaków

Informowaliśmy niedawno o rozpoczęciu w Kopalni „Konin” regeneracji taśm do transporterów. Umożliwi to przedłużenie ich żywotności, oszczędność dewiz i zwiększy samodzielność kopalni. Górniczy przystąpił również do regeneracji czerpaków, koparek zbierających nadkład i wydobywających węgiel. Dotychczas regenerację prowadzili m. in. specjalistyczne zakłady w Zgorzelcu. Wymagało to uciążliwego transportu kolejowego. Często wspomagano kolej — samochodami, co podnosiło koszt remontu. Te właśnie powody zadecydowały, że górniczy sami wzięli się do regeneracji czerpaków. W ubiegłym roku przywrócono sprawność ponad 1000 sztuk. W tym będzie ich już

4 000. A ich jakość wpływa bez pośrednio na stopień zużycia się wielu skomplikowanych części koparek.

Dotychczas przeszkolono w Zgorzelcu grupę pracowników. inni uczyli się od kolegów z konińskich Zakładów Naprawczych. Są pomieszczenia, utworzono centralną tlenownię, która zapewni znaczny wzrost wydajności spawaczy, sami górnicy wykonali automaty spawalnicze. Dotychczasowe doświadczenia przekonały o słuszności przejęcia przez górników regeneracji czerpaków choć są przecież zobowiązani wydobywać węgiel.

Przypuszcza się, że regeneracja własnymi siłami zapewni przedłużenie użytkowania czerpaków, a także pokażne oszczędności. (woj)

Trzy ofiary wypadku pod Kwilczem

Trzy osoby zabite, trzy ranne — taki był finał wypadku drogowego, który wydarzył się w śróde w Orzeszkowie (woj. poznański). Mikrobus „Nysa”, należący do zakładów „Polo”, w Poznaniu, wpadł na prawidło wo zaparkowaną na poboczu szosy przyczepę. W wyniku zderzenia śmierć ponieśli: 44-letnia Maria N., 24-letni Waldemar K. i 26-letni Andrzej S. Kierowca samochodu — Stanisław M. oraz dwoje innych pasażerów — odnieśli ciężkie obrażenia i przebywa ja w Szpitalu Miejskim w Międzychodzie (woj. gorzowski). Wczoraj rozmawialiśmy z lekarzem dyżurnym — Teofilem Andrzejewskim, który poinformował, iż życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

Milicja wszczęła dochodzenie w sprawie. (w)

kiewnej przy warszawskiej Operze Kameralnej; 22 Teatr PR — „Kurs języka” słuch; 23 „Granice jazzu”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.40, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Mściciel w miasteczku” — odc. pow.; 9.10 „Łagodny pan Feeling” — i inne nastrojowe piosenki; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Utwory fortep. Debussy’ego gra D. Handman; 10.35 Kiermasz płyt w twórci Jugoton; 11 Życie rodzinne; 11.30 W tonacji trójki; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Żywy młodzieńca nieopiecznego” — odc. pow.; 14 Mistrzowie batuty — Fritz Rainer; 15.05 Muz.; 15.20 Powracająca melodia; „Zachowaj dla mnie ostatni takt”; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki; 16 Bieda rzeźbi króla — rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.00 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dżw. —

„Kapitan Francasse”; 19.35 Opera S. Prokofiewa „Siemion Kotko”; 19.50 „Mściciel w miasteczku” — odc. pow.; 20 Blues wieczora i dziś; 20.50 Dlaczego nie umiemy wypoczywać? — magazyn; 21 Dzieje Francji w muzyce; 21.40 SBB i solści; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Osibisa; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dysko-grafie; 23 Nowe tomiki poetyckie — M. Borusiewicz; 23.05 Między snem a dniem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.45 Muzyczny tydzień Poznania; 8 Ork. Manuela; 8.10 „Dru gi dom”; czyli życie załogi na statku; 8.25 Antologia sonaty fortepianowej — W. A. Mozart; 9 Me lodie dużego ekranu; 9.20 J. M. Leclair: Koncert C-dur op. 7 nr 3; 9.40 Dla przedszkoli: „Wesoła zima”; 10 J. Brahms: II Sonata F-dur; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (wych. muz.); „Orkiestralne kontrasty”; 11.30

zawszad o wszystkim

WIECIEJ ZIELENI

WRZESNIA. Można pozazdrościć Wrześni (województwo poznańskie) estetycznego zagospodarowania terenów zielonych. Wiele prac przy pielęgnacji zieleni wykonują w czynnie społecznym mieszkańcy miasta. W zeszłym roku przybyło tam kłom bów i skwerów, uporządkowano parki i tereny wokół rzeki Wrześnicy. W mieście i gminie posadzone około 9 500 drzew oraz 3 500 krzewów ozdobnych. Także

Telefony DONOSZA

● Nieostrożna jazda kierowcy autobusu doprowadziła w śróde do tragicznego wypadku w Złotowie w woj. pilskim. Autobus wpadł bowiem w poślizg i potracił kobietę i mężczyznę. Piesza odniosła ciężkie obrażenia i zmarła po przewiezieniu do szpitala.

● W Korytkowie w pobliżu Turka zginął pieszy, który nagle wszedł na jezdnię i wpadł pod autobus.

● Na ul. Sukienicznej w Kaliszu odniosł w śróde w nocy obrażenia 32-letni nietrzeźwy mężczyzna. Wszedł on nagle na jezdnię. (b)

● W Złotowie na al. Piasta, ciężarówka zderzyła się w czasie mijania z autobusem. Nadjeżdżająca zza stojących, wskutek kraksy pojazdów, inna ciężarówka potrafiła rowerzystę, który ponosił śmierć na miejscu.

● W Korytkowie w pobliżu Turka zginął pieszy, który nagle wszedł na jezdnię i wpadł pod autobus.

● Na ul. Sukienicznej w Kaliszu odniosł w śróde w nocy obrażenia 32-letni nietrzeźwy mężczyzna. Wszedł on nagle na jezdnię. (b)

Spotkania z wyborcami w Kaliskiem

Wszystkie wspólne zadania

To spotkanie rozpoczęło się niemal równocześnie z dzwonkiem, odbywało się bowiem w Zespole Szkół Technicznych przy WSK-PZL w Kaliszu. W kilkunastu izbach krzesła auli szkolnej zasiadli wyborcy, zaś Wiktor Florczak z ramienia Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu przedstawił kandydatów na radnych, a wśród nich dotychczasowego przewodniczącego MRN, I sekretarza KM PZPR w Kaliszu — Jerzego Więckowskiego oraz prezydenta miasta — Alfreda Kaczmarska.

Wiele z pytań, zagadnień i problemów, które mają później poruszyć zebrani, stara się uprzedzić w swojej wprowadzającej do dyskusji wypowiedzi Jerzy Więckowski. Mówi o dokonaniach w okresie kończącej się kadencji, w której miasto przeżywało nie notowany dotychczas w swojej długiej historii rozwój.

Przed wszystkim jest to zasługa przemysłu. Potencjał produkcyjny przedsiębiorstw i zakładów pracy został wielokrotnie, dzięki gruntownej modernizacji i rozbudowie bazy oraz unowocześnieniu parku maszynowego. W rekordowym, ubiegłym roku, wartość produkcji kaliskiego przemysłu przekroczyła 20 mld. zł., a stanowi to przecież połowę wartości wyrobów przemysłowych całego województwa.

Wkrótce rozpocznie się budowa wielkiej kuźni, niezbędnej dla dalszego rozwoju WSK-PZL i innych zakładów wykorzystujących metalowe odkuwki. Z sześciu miliardów złotych przeznaczonych na ten cel 10 procent otrzyma miasto. Rozbudowana więc zostanie w Kaliszu m. in. baza sportowo-rekreacyjna. W bieżącym roku odany będzie zalew na Pokrzywnicy o lustrze wody 5-krotnie większym od jednego dotychczas w Kaliszkim sztucznego jeziora w Gólcach. Ukończona zostanie przebudowa alei Wojska Polskiego, potem kolej na turystyczny „szlak bursztynowy”.

Gnieźnieńska premiera teatralna

Dzisiaj, 27 bm., w teatrze w Gnieźnie odbędzie się premiera prasowa dwóch jednakówek patrona gnieźnieńskiego teatru, Aleksandra Fredry — „Jestem zabójcą” i „Nikt mnie nie zna”. Spektakl reżyseruje Bohdan Czechak, scenografię zaprojektowała Katarzyna Kepińska. (bran)

ODPOWIADAMY

Halina B., Konarzewo. — O ogłoszenia tego rodzaju są płatne; załatwić je można na każdej poczcie. Tam też oblicza, ile należy za ogłoszenie płać. (21)

w roku bieżącym przewiduje się znaczne powiększenie „zielonych” płuc w tym rejonie. (bop)

KOLEJNE PRZEDSZKOLE

CZARNKÓW. W połowie stycznia — na cztery miesiące przed terminem — obok Osiedla Parkowego w Czarnkowie (województwo pilskie) zostało otwarte nowe przedszkole Zakładów Płyt Piłśniowych. Uczęszczać doń będą dzieci przede wszystkim pracowników tych zakładów, a także inne z terenu miasta. Nowe przedszkole zostało wyposażone w nowoczesne i funkcjonalne meble, szatnię oraz zaopieczętowane gospodarcze. (ryk)

Także w Złotowie na al. Piasta, ciężarówka zderzyła się w czasie mijania z autobusem. Nadjeżdżająca zza stojących, wskutek kraksy pojazdów, inna ciężarówka potrafiła rowerzystę, który ponosił śmierć na miejscu.

W Korytkowie w pobliżu Turka zginął pieszy, który nagle wszedł na jezdnię i wpadł pod autobus.

Na ul. Sukienicznej w Kaliszu odniosł w śróde w nocy obrażenia 32-letni nietrzeźwy mężczyzna. Wszedł on nagle na jezdnię. (b)

Muzyka; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 J. rosyjski; 13.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Stare i nowe konflikty Czarniej Afryki”; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14 Naukowcy — rolnikom; 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Wizerunki ludzi myślących — prof. W. Gajewski; 15.40 Książki do których wracamy; „Dzienniki” — S. Zeromskiego; 16.05 J. J. ciński; 16.25 Szkoła Mistrzów — „Szuka podejmowania decyzji”; 16.40 Aud. sport.; 16.50 Radioexpress; 17 Spotkanie z PWSM; 17.15 Audycja oświatowa; 17.25 Literatura w środowiskach robotniczych — rep.; 17.55 Pozn. konc. żywe; 18.25 Kalejdoskop nauki; 19 O zdrowie człowieka — Dlaczego boli głowa?; 19.15 J. angielski; 19.30 Konc. symf.; 21 Pieśni Mahlera śpiewa A. Holski; 21.40 Utwory Haydna, Wolfa i Gershwna; 22.15 Ekonomia na co dzień; 22.30 P. Sarasate: Zapateado — Taniec hiszpański A-dur op. 23 nr 2; 22.35 W świecie humanistyki; 22.50

Obwodnica ułatwi przejazd przez Chodzież

Swoiste kłopoty trzeba było przeżywać, chcąc spokojnie i szczęśliwie przejechać przez centrum Chodzieży (województwo pilskie). Wąskimi gardłami komunikacji na bardzo ważnej trasie z Piły do Poznania były przede wszystkim: zamknięty średnio na 8 godzin dziennie przejazd kolejowy oraz ciasne uliczki w centrum miasta. Już jednak za kilka miesięcy będzie po kłopotach.

Trwają bowiem utrzymywane w dobrym tempie prace budowlano-montażowe i niwelacyjne, związane z przebudową i modernizacją układu komunikacyjnego Chodzieży. Podstawowym zadaniem tych prac jest „wyprostowanie” odcinka trasy nr 155 i omińnięcie wąskich gardel w dotychczasowym układzie.

Prace rozpoczęte jeszcze wiosną ubiegłego roku. Obecnie ekipy węgrowskiego Rejonu Budowy Dróg i Mostów oraz załoga chodzieskiego Rejonu Dróg i Mostów mają za sobą najtrudniejsze zadanie. Nad linią kolejową zbudowano wiadukt, a na wysokości ulicy Kochanowskiego — mimo złej aury — buduje się tunel, którym pobiegnie bezkolizyjnie nowa trasa. Razem nowa trasa — odcinek liczący będzie 2,5 km, a pobiegnie od strony Piły w okolicach cmentarza obok Chodzieskiego Domu Kultury i tunelem „wyjdzie” za zakładem Chodzieskich Zakładów Porcelany i Porcelin, bezpośrednio na drogę poznańską.

Modernizowana trasa ma zostać oddana do użytku jeszcze w trzecim kwartale tego roku. Rytmika i zaawansowanie dotychczasowych prac gwarantują, że termin ten powinien zostać dotrzymany. (ryk)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.
LESZNO: Tomasz Tałarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

J. Strauss (ojciec) — Marsz Radetzky’ego. Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 9 — Dla młodych widzów — „Teleferie”; „Sprawdz się” — magazyn quizowo-rozrywkowy; 11.30 — „Bardzo duża sprawa” film fab. prod. ZSRP (powt.); 14.15 — Program dnia; 15 — „Melodie”; „Elksir miłości nr 10” — w programie Karel Gott prezentuje piosenki ze wszystkich regionów CSRS (kol.); 15.30 — NURT — „Dokonał się proces komunikowania się dzieci i młodzieży”; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — VI Festiwal Wideo Lalkowych dla dzieci — S. Themerson: „Mar celianek majsterklepka”; 17.25 — „Opowieść o przyjaźni”, odc. III; „Irina Leskova” — film fab. produkcja TV ZSRP; 18.40 — Magazyn Motoryzacyjny (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Siódemka” — program

Nowość z Kalisza

Tłumiki z aluminium do małych „Fiatów”

W Zakładach Zespołów Grzewczych i Chłodniczych w Kaliszu, które należą do Fabryki Samochodów Rolniczych „Polmo” w Poznaniu, rozwinięto w bieżącym roku produkcję znacznie trwałszych od dotychczasowych tłumików do „Fiata 126 p”. Wyrabia się je ze specjalnej aluminowej blachy, którą dostarcza do Kalisza angielska firma „Alu-Dip”. Trwającą prawie dwa lata próbę konstrukcyjną i technologiczną nad nowymi tłumikami zakończył się pełnym powodzeniem. W ich rezultacie okazało się, że tłumiki z blachy aluminiowej wykazują trzykrotnie dłuższą żywotność od stosowanych dotychczas.

Kaliski producent zapowiada, że w bieżącym roku wykona ich około 200 000 sztuk, natomiast po rozbudowie zakładu i modernizacji parku maszynowego będzie wytwarzał około pół miliona rocznie.

Niedawno zakład „Polmo” w Kaliszu wyposażono w specjalne urządzenia do gięcia i kształtowania blach dla tłumików oraz w tzw. spawarkę punktową, a dodatkowo — wierzchnię produkcyjną używającą się po zlikwidowaniu starej odlewni. Wszelko to umożliwia zwiększenie produkcji, której odbiorcami są przede wszystkim fabryki samochodów w Bielsku Białej i Tychach. (par)